REKLAMA
KUPIĘ GRUNTY
również udziały.
Spłacę zadłużenie.
Tel. 502 055 702

Łukasz Dudkowski - radny PiS powiatu oławskiego - pełni funkcję dyrektora Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim. To w świętokrzyskim, gdzie rządzi PiS

s.2

OŁAWA EC24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
tuOlawa.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 11 WRZEŚNIA 2025, NR 36 (1687), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Jedyna taka na świecie. W Oławie

I niech ktoś jeszcze powie, że Muzeum Motoryzacji Wena nie rozsławia Oławy. Tylko tu, u nas, w jedynym miejscu na świecie, można obejrzeć ten prototyp...

s.7

Serca „bab z jajami" biją dla Oławy

s.12-13

Kamil Tysa

Tomek wciąż walczy. I się nie podda!

s.9

Tomasz Zając opowiada o rehabilitacji po dramatycznym wypadku

PIERWSZY W OŁAWIE
BEZPŁATNY KURS
TANGA
ARGENTYŃSKIEGO
To nie standard
Spróbuj, a poznasz siebie lepiej!
Informacje - 883 676 832
REKLAMA

WWW.FACEBOOK.COM/KSHWARANGITF WWW.HWA-RANG.COM
TAEKWON-DO
ZAPISY 501 948 610
OŁAWA
REKLAMA

9 771509 080008 36

eprasa.pl ec31998635

Z lewej Maria Kutrowska, z prawej Aniela Kogut

Zbyszek Jakubowicz

We dwie panie liczą sobie... 201 lat!

OŁAWA

W kościele pw. Miłosierdzia Bożego obyła się niezwykła uroczystość

7 września o 7.00 rano w oławskim kościele pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego odprawiono uroczystą mszę świętą w intencji Anieli Kogut z Oławy - z okazji 100. rocznicy urodzin. Żeby było jeszcze bardziej niezwykle, życzenia składała Jubilatce 101-letnia Maria Kutrowska z Oławy, która swoje setne urodziny świętowała w tym samym kościele rok temu. W ten sposób obie Panie, które rano spotkały się w oławskim kościele, łącznie miały 201 lat. Coś niezwykłego!

Obie są z tej samej parafii Miłosierdzia Bożego i obie należą do Róży Różańcowej im. św. Alberta, której pani Kutrowska była założycielką, i obu Paniom wypada życzyć teraz 200 lat! Co właśnie czynimy - Drogie Panie, dwustu lat życzymy!

(CK)

POWIAT

Na ratunek Łukasz Dudkowski? Właśnie został SZEFEM RCNT. Czyli czego?

Od 1 września Łukasz Dudkowski - radny PiS powiatu oławskiego - pełni funkcję dyrektora Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim. To w województwie świętokrzyskim, gdzie rządzi PiS

Łukasz Dudkowski i Centrum, którym będzie teraz zarządzał

W dwóch wcześniejszych konkursach, mimo kilku zgłoszeń (Dudkowski nie startował), nie udało się wyłonić kandydata na dyrektora Centrum. Jak wyjaśniał Radiu Kielce rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego - w takiej sytuacji przepisy pozwalają Zarządowi Województwa (marszałkiem województwa świętokrzyskiego jest Renata Janik z PiS) wskazać osobę do objęcia funkcji po zasięgnięciu opinii komisji konkursowej. Ta 26 sierpnia jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Łukasza Dudkowskiego, a dzień później Zarząd Województwa podjął uchwałę w sprawie powołania go na stanowisko dyrektora Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu. Kadencja dyrektora RCNT w Podzamczu potrwa 6 lat.

Jak czytamy w informacji prasowej, Dudkowski to doświadczony menedżer, który pełnił funkcje prezesa spółek medycznych i przemysłowych, realizował złożone inwestycje, skutecznie zarządzał zespołami i procesami transformacyjnymi, a także kierował instytucjami kultury.

- Praca na pewno nie będzie kolidować z pełnieniem przeze mnie funkcji radnego powiatu oławskiego - zapewnił nas Łukasz Dudkowski.

Do wyboru nowego dyrektora odniosła się przewodnicząca klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w sejmiku województwa świętokrzyskiego Jolanta Tyjas, która stwierdziła, że RCNT to kluczowa instytucja dla rozwoju regionu, więc powinno budzić niepokój to, że dwukrotnie ogłaszane konkursy na stanowisko dyrektora tej instytucji nie zostały rozstrzygnięte, mimo - jak powiedziała - „udziału kandydatów o dużych kompetencjach". - Oczekujemy, że tak ważne instytucje będą kierowane przez osoby wyłaniane w transparentnych procedurach, a ich wybór będzie podyktowany merytoryką, a nie powiązaniami politycznymi - powiedziała w Radiu Kielce radna sejmiku z ramienia PSL.

*

Łukasz Dudkowski od lat jest lokalnym politykiem powiatu oławskiego, był radnym PiS Jelcza-Laskowic, startował bez powodzenia w wyborach na burmistrza tej miejscowości, obecnie jest radnym powiatu oławskiego. Ma 47 lat, jest absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego na kierunku administracja publiczna oraz studiów MBA na Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. Dziś jest menedżerem z wieloletnim doświadczeniem w zarządzaniu dużymi organizacjami, a jego karierę zawodową, która bywa łączona z polityczną, wielokrotnie opisywaliśmy - od szefa ośrodka kultury, poprzez kierowanie spółką w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, po prezesa szpitala.

Przez wiele lat Dudkowski był szefem Miejsko Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach, w latach 2016-2018 był prezesem Zarządu Jelcz Sp. z o.o. (Polska Grupa Zbrojeniowa), w latach 2019-2024 pełnił funkcję prezesa Zarządu Nowego Szpitala Wojewódzkiego Sp. z o.o. we Wrocławiu.

Łukasz Dudkowski nadal pozostaje mieszkańcem Jelcza-Laskowic i to się na razie nie zmieni. - Nie mam planów, by gdziekolwiek przenosić się na stałe - mówi i zapewnia, że mieszkanie w Jelczu-Laskowicach da się pogodzić z jego nową pracą.

*

Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne (RCNT) w Podzamczu Chęcińskim to wydzielona jednostka organizacyjna Samorządu Województwa Świętokrzyskiego, działająca w formie jednostki budżetowej, posiadająca status podmiotu leczniczego. W ostatnich latach notowała milionowe straty. Cele i działania RCNT realizowane są - jak czytamy na stronie Centrum - „poprzez zarządzanie w pełni uzbrojonymi terenami inwestycyjnymi, prowadzenie innowacyjnej działalności edukacyjnej w Centrum Nauki Leonardo da Vinci, wspieranie nauki przez wykorzystanie potencjału kompleksu laboratoriów badawczo-wdrożeniowych".

(CK)

Wieniec z Chwalibożyc zdobył WYRÓŻNIENIE na dożynkach wojewódzkich

GMINA OŁAWA

Wieniec z Chwalibożyc reprezentował powiat oławski na dożynkach wojewódzkich

- Mieliśmy zaszczyt odwiedzić Wądroże Wielkie jako część reprezentacji naszego powiatu podczas dożynek wojewódzkich, połączonych z jubileuszową, dziesiątą edycją Festiwalu Kultury Wsi Polskiej - czytamy w relacji sołectwa w mediach społecznościowych. - Jesteśmy dumni, że mogliśmy być częścią tego wydarzenia i dziękujemy za wyróżnienie! Nasz wieniec otrzymał specjalne wyróżnienie od Dolnośląskiej Izby Rolniczej, dziękujemy za uznanie. Gratulacje dla zwycięskich powiatów i reprezentujących je miejscowości!

Przypomnijmy, że wieniec z Chwalibożyc zajął II miejsce podczas gminnych dożynek w Gaci - wtedy do konkursu zgłoszono aż 26 wieńców z wsi gminy Oława.

(CK)

eprasa.pl ec31998635

GRUPA psb MRÓWKA

WSZYSTKO POLSKIE SKLEPY

W MISTRZOWSKICH CENACH

HIT CENOWY
22,22 zł/szt.
PLAFON LED EGIR
moc 12 W, barwa 4000 K, wym. 220x220x55 mm

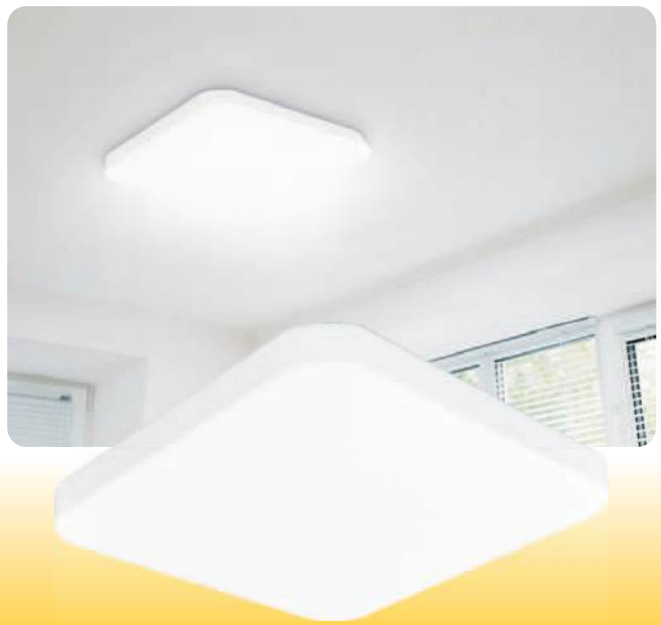

13,99 zł/szt.
OPRAWA NATYNKOWA OKRĄGŁA JUPITER
wym. 98x120 mm, E27, kolor biały lub czarny

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl.Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.

Zapraszamy do naszych marketów

BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c

REKLAMA

POWIAT

Mundurowi z oławskiej drogówki zatrzymali młodego mężczyznę, który nie mając prawa jazdy i będąc pod wpływem alkoholu, kierował samochodem marki Kia. Swoją „podróż" zakończył w polu kukurydzy. Teraz o jego losie zadecyduje sąd - grozi mu kara do 3 lat więzienia oraz wysoka grzywna.

Bez prawka i na bani swoją podróż ZAKOŃCZYŁ w polu kukurydzy

W sobotni wieczór, około godz. 21:30, policjanci interweniowali w związku ze zgłoszeniem zdarzenia drogowego - na trasie z Marcinkowic w kierunku Zakrzowa samochód osobowy wypadł z drogi i wjechał w kukurydzę. Okazało się, że za kierownicą siedział 18-letni mieszkaniec powiatu oławskiego, który nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Badanie alkomatem wykazało, że miał 1 promil alkoholu w organizmie. Kierowca po czynnościach został zwolniony, a pojazd odholowano na parking strzeżony.

Takie zachowanie to przykład skrajnej nieodpowiedzialności - alkohol znacząco obniża refleks, ocenę sytuacji i koordynację, stwarzając śmiertelne zagrożenie. Na szczęście tym razem nikt nie ucierpiał, jednak sytuacja mogła skończyć się tragicznie.

(CK)

Dzięki szybkim i skutecznym działaniom mundurowych mężczyzna został zatrzymany i usłyszał już zarzuty.

„Podróż" zakończył w polu kukurydzy...

LIKWIDACJA
TEL. 731 97 97 97
szkody z OC, AC, NW, BHP, wypadek komunikacyjny, w pracy, w rolnictwie
KREDYTY FRANKOWE
sankcja kredytu darmowego
OŁAWSKIE CENTRUM ODSZKODOWAŃ
Oława, ul. 11 Listopada 23a
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

OŁAWA

Policjanci z Wydziału Kryminalnego zatrzymali 32-letniego mieszkańca powiatu wrocławskiego, który od pewnego czasu przyjeżdżał do Oławy na „gościnne występy"

Złodziej sklepowy ZATRZYMANY w Oławie

Podczas wizyt w jednej z galerii skradł markowe kosmetyki i perfumy o łącznej wartości ponad 6300 złotych.

Dzięki szybkim i skutecznym działaniom mundurowych mężczyzna został zatrzymany i usłyszał już zarzuty. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Przypominamy - kradzież to przestępstwo, za które grozi kara nawet do 5 lat więzienia.

Złodzieje w sklepach to nie tylko straty finansowe, ale również zagrożenie dla bezpieczeństwa klientów i pracowników - szczególnie podczas prób ucieczki.

(CK)

OŁAWA

Dzięki szybkiej i skutecznej pracy kryminalnych z Oławy zatrzymano dwóch mężczyzn podejrzanych o liczne przestępstwa przeciwko mieniu. Mundurowi odzyskali także skradziony rower marki B-twin o wartości 1000 zł

Dwaj ZŁODZIEJE zatrzymani

Zatrzymani to mieszkańcy Oławy w wieku 19 i 29 lat.

19-latek usłyszał zarzuty dotyczące kradzieży dwóch rowerów.

29-latek odpowie m.in. za kradzieże sklepowe oraz usiłowanie włamania do domu jednorodzinnego.

Obaj mężczyźni w dniu 24 sierpnia 2025 roku wspólnie dokonali kradzieży roweru, jednak dzięki determinacji i wiedzy operacyjnej policjantów, jednoślad został odzyskany. Teraz o ich losie zdecyduje sąd.

(CK)

eprasa.pl ec31998635

OŁAWA

Po pobiciach lekarzy w Oławie - protesty przeciw agresji

Po dwóch przypadkach pobicia lekarzy w trakcie wykonywania czynności zawodowych, dyrekcja Szpitala w Oławie oraz Oddział Terenowy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy wystosowali oświadczenia w tej sprawie

46-latek usłyszał zarzuty znieważenia i naruszenia nietykalności cielesnej lekarza w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Odpowie także za znieważenie na tle narodowościowym oraz czyn o charakterze chuligańskim. Mężczyzna przyznał się do winy

Najpierw fakty.

23 lipca 37-letni mieszkaniec powiatu legnickiego po udzielonej mu pomocy medycznej na oławskim Szpitalnym Oddziale Ratunkowym uderzył i znieważył dyżurującego lekarza. Został zatrzymany na lotnisku, gdy próbował opuścić kraj.

6 sierpnia doszło do ataku na lekarza dyżurującego podczas nocnej pomocy medycznej. 46-letni mieszkaniec powiatu oławskiego nie chciał czekać w kolejce na udzielenie pomocy, wszedł do gabinetu i rzucił się na lekarza. Obrażał go, wyzywał i dusił. Po reakcji pielęgniarek opuścił gabinet. Na parkingu lekarz zrobił fotkę auta agresora, aby mieć dowód zdarzenia, a wtedy 46-latek uderzył medyka pięścią w głowę i odjechał, nie interesując się stanem zdrowia pokrzywdzonego. Policjanci ustalili sprawcę i zatrzymali go na terenie gminy Oława. Usłyszał już zarzuty znieważenia i naruszenia nietykalności cielesnej lekarza w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Odpowie także za znieważenie na tle narodowościowym oraz czyn o charakterze chuligańskim. Mężczyzna przyznał się do winy, tłumacząc swoje zachowanie... zdenerwowaniem z powodu oczekiwania w kolejce.

Oświadczenie Dyrekcji Szpitala w Oławie:

W związku z zaistniałymi w ostatnim czasie przypadkami przemocy fizycznej wobec lekarzy ZOZ w Oławie oświadczamy, że dyrekcja szpitala stanowczo sprzeciwia się wszelkim formom agresji słownej i fizycznej wobec całego personelu medycznego oraz niemedycznego

Podkreślamy, że bezpieczeństwo pacjentów oraz pracowników jest dla nas najwyższym priorytetem.

Wyrażamy pełną solidarność z poszkodowanymi pracownikami i zapewniamy, że szpital udzieli im wszelkiego możliwego wsparcia. Wobec sprawców aktów przemocy podejmowane będą stanowcze kroki prawne. W naszej placówce nie ma i nie będzie miejsca na pobłażanie wobec agresji.

Jako szpital nie będziemy tolerować zachowań naruszających godność i bezpieczeństwo naszych pracowników oraz szerzącego się języka nienawiści.

Apelujemy do całej społeczności lokalnej o wzajemny szacunek i zaufanie, które są podstawą procesu dochodzenia do zdrowia, a o to przecież chodzi w sprawnie działającym systemie ochrony zdrowia.

DYREKCJA SZPITALA

Pismo lekarzy Oddziału Terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy:

Szanowni Państwo,

w ciągu krótkiego czasu jesteśmy świadkami coraz częstszych przejawów narastającej fali agresji słownej i fizycznej, hejtu w mediach

społecznościowych wobec personelu medycznego, a w szczególności wobec lekarzy. Pobicie lekarza SOR-u oraz lekarza NiSOZ w Oławie w trakcie wykonywania obowiązków służbowych poruszyło środowisko lekarskie. Było szeroko opisywane w prasie lokalnej i krajowej oraz komentowane na portalach społecznościowych.

Każdego dnia lekarze, pielęgniarki, ratownicy niosą pomoc w ratowaniu zdrowia i życia pacjentów.

Środowisko medyczne wyraża stanowczy sprzeciw wobec każdej formy agresji.

Zwracamy się z apelem o szacunek i bezpieczeństwo dla wszystkich osób wykonujących zawody medyczne. Atmosfera hejtu, podsycane groźby w mediach społecznościowych uważamy za wysoce szkodliwe, niebezpieczne i nieakceptowalne społecznie. Szpital to miejsce, w którym pacjenci, rodziny i personel powinni czuć się bezpiecznie. Naszym wspólnym celem jest zdrowie i ratowanie życia.

Wyrażamy brak zgody i zero tolerancji na jakikolwiek przejaw agresji słownej, groźby czy atak fizyczny na pracownika medycznego w trakcie pełnienia obowiązków służbowych, wykonywania pracy.

Działania takie będą bezwzględnie zgłaszane do organów ścigania o naruszenie dóbr osobistych, godności i nietykalności cielesnej. Przypominamy również, że personel medyczny podczas wykonywania swoich obowiązków zawodowych jest objęty taką ochroną prawną, jaka przysługuje funkcjonariuszowi publicznemu.

ODDZIAŁ TERENOWY
Ogólnopolski
Związek Zawodowy Lekarzy

Szanowna Redakcjo, słowa poniższe piszemy jako mieszkańcy Zwierzyńca, dzielnicy Oławy, która na mapie miasta istnieje, ale w miejskiej świadomości zdaje się być punktem widmem. Nie jesteśmy enklawą, nie jesteśmy peryferiami. Jesteśmy częścią Oławy, choć coraz częściej mamy wrażenie, że tylko na papierze.

Listy do redakcji

Zwierzyniec - piękny i... zapomniany

Pierwszy problem - brak chodnika. Brzmi banalnie? Dla nas to codzienne ryzyko. Dzieci idące do szkoły, rodzice z wózkami, seniorzy wracający z zakupów, wszyscy zmuszeni są poruszać się poboczem drogi, która nie wybacza nieuwagi. W XXI wieku, w mieście aspirującym do miana przyjaznego mieszkańcom, brak podstawowej infrastruktury to powód do wstydu zarządzających miastem. Tak, wiemy, że droga główna podlega pod powiat, ale my mieszkamy w Oławie. Od władz miasta, w którym płacimy podatki, oczekujemy rozwiązywania tego typu problemów. Budowy ciągu pieszo-rowerowego, podstawy bezpiecznego poruszania.

Drugi temat - komunikacja miejska. Jeśli ktoś z urzędników próbował kiedyś dotrzeć z Zwierzyńca na dworzec PKP w godzinach porannych, to albo miał dużo szczęścia, albo bardzo dużo czasu. Rozkład jazdy nie uwzględnia rytmu życia mieszkańców i możliwości dojazdu do szkoły i pracy w dogodny sposób. Powroty po południu to też logistyczna łamigłówka i zwiedzanie niemal całej Oławy, zanim autobus przekroczy śluzę. Transport publiczny powinien być alternatywą dla samochodu, nie karą za jego brak.

Trzeci problem - brak przestrzeni wspólnej. Od wjazdu do dzielnicy do ostatnich domostw ciągnie się niemal dwukilometrowy pas, który mógłby tętnić życiem. Ale nie tętni. Nie ma placu zabaw, boiska, świetlicy. Nie ma miejsca, gdzie można się spotkać, porozmawiać, zorganizować sąsiedzkie wydarzenie. Sprzedaż budynku po Szkole Podstawowej nr 3 była decyzją krótkowzroczną Miasta, odebrano nam nie tylko mury, ale i serce lokalnej wspólnoty.

Apelujemy również o uregulowanie spraw związanych z bezpiecznym poruszaniem się samochodem. Biegnąca wzdłuż „Młynówki" ul. Zwierzyniec Duży jest drogą powiatową, drogi wyjazdowe z osiedla tj. Wilcza i Niedźwiedzia są drogami miejskimi. Są to dwa bardzo niebezpieczne skrzyżowania z ograniczoną widocznością bez wyraźnego oznakowania i rozwiązań minimalizujących zagrożenia kolizją drogową.

Gdyby Zwierzyniec był wsią pod Oławą, larum byłoby głośne. Ale jako dzielnica miasta jesteśmy traktowani jak sezonowa atrakcja - dobra na weekendowy spacer, rower, wędkę i grilla. A potem? Potem zostają śmieci na „Piaskach", betonowe wizje kąpieliska i wyborcze spoty kręcone wśród dzikich traw i mieszkańcy, z którymi nie prowadzi się dialogu.

Zwierzyniec to miejsce, które nie jest tylko punktem na mapie, ale przestrzenią do życia. Oczekiwanie, że będzie ona bezpieczna i przyjazne dla mieszkańców to naprawdę tak dużo?

MIESZKAŃCY ZWIERZYŃCA

eprasa.pl ec31998635

Listy do redakcji

„Usłyszeliśmy, że jesteśmy grupą niedochodową i trzeba dokonać zmian”

Dotyczy zebrania w dniu 8 września, godz. 14.00, Termy Jakuba w Oławie

Zebranie zostało zorganizowane w celu wyjaśnienia spraw organizacyjnych: „Zapraszamy wszystkich zainteresowanych uczestnictwem w zajęciach dla Seniorów na spotkanie organizacyjne, które odbędzie się 8 września o godzinie 14:00 w sali konferencyjnej basenu. Podczas spotkania omówimy: harmonogram zajęć, kwestie organizacyjne i logistyczne, propozycje nowych form treningu. To doskonała okazja, żeby podzielić się pomysłami i wspólnie zadbać o atrakcyjną ofertę dla uczestników!”.

Na spotkanie przyszło około 30 osób - udało się tyle ludzi zorganizować, pomimo że w tym czasie basen jest nieczynny z powodu przerwy technologicznej.

Na spotkaniu część ludzi, w tym na pewno ja, bo w imieniu innych nie będę się wypowiadać, dowiedziała się, że dotychczasowej prowadzącej zajęcia podziękowano za pracę, a od 16 września zajęcia będą prowadzone przez nowych trenerów. Przez kilka lat organizowała grupę seniorów, doprowadzając wielkość grupy od 10 osób do około 40 osób. Ponadto potrafiła doprowadzić do tego, że grupa została zgrana i zespolona.

Mnie osobiście zdziwił fakt, że rozwala się coś, co do tej pory funkcjonowało pozytywnie, tym samym niszcząc dotychczasowe osiągnięcia.

Na wszystkie zadawane pytania Prezes odpowiadał w kółko enigmatycznie, więc z odpowiedzi trudno ustalić, co jest przyczyną zmian i dlaczego one akuratnie dotyczą tej grupy klientów, która faktycznie nie przynosi strat.

Obserwując ilość klientów na basenie w różnych godzinach, bo na basen przychodzę nie tylko na akqa-aerobik, ale także pływam indywidualnie w różnych godzinach, zazwyczaj na torach jest po jednej osobie, a nieraz nie wszystkie tory są zajęte.

Jednak usłyszeliśmy, że jesteśmy grupą niedochodową i trzeba dokonać zmian. Dziwne to zmiany, skoro jedna osoba odchodzi, a na jej miejsce wchodzą dwie. Gdzie tu oszczędność?

Na wszystkie pytania zadawane w celu ustalenia przyczyny takich postanowień usłyszeliśmy tylko to, że jesteśmy grupą niedochodową i trzeba dokonać zmian. Oraz to, że Pani Justyna nie chciała przyjąć zaproponowanych warunków płacy w ustalonym nowym systemie organizacji.

W efekcie na koniec pan Prezes powiedział, że kończy spotkanie, zwinął papiery i wyszedł z sali. Nie powiedział ani dziękuję, ani przepraszam, po prostu zlekceważył nas. Na spotkanie przyszedł nieprzygotowany i zachował się jak dziecko - zabrał zabawki i poszedł z piaskownicy do domu, lekceważąc osoby, które mogłyby być jego rodzicami. Osobiście jestem urażona zachowaniem Prezesa.

Moje przemyślenia są takie, że jeżeli władze miasta, Rada Nadzorcza, Zarząd Basenu nie podejmą kroków w celu uzdrowienia sytuacji, jaka w tej chwili dotyczy funkcjonowania basenu, to w krótkim terminie doprowadzony on zostanie do upadłości, a nam - mieszkańcom Oławy - zostanie dojeżdżanie na basen do Jelcza-Laskowic.

Z poważaniem i prośbą w celu podjęcia jakichkolwiek działań.

ELŻBIETA BUGAJNA

Na przystanki w Rynku jeszcze poczekamy. Jak długo?

OŁAWA

- Zbliża się koniec wakacji, czy autobusy miejskie zaczną w końcu kursować przez Rynek? - pytał dwa tygodnie temu czytelnik, prosząc, by podpisać go jako Oławianin-Senior

- Nie możemy dokładnie sprecyzować daty powrotu autobusów na oławski Rynek, jest ona uzależniona od planowanej przebudowy jezdni na skrzyżowaniu ulic Świętego Rocha oraz 1 Maja - odpowiedziały nam Oławskie Przewozy.

Dopytaliśmy więc w Urzędzie Miejskim i otrzymaliśmy odpowiedź od burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna:

- Obecnie przygotowujemy się do przetargu, uzupełniana jest dokumentacja projektowa oraz uaktualniany kosztorys dotyczący budowy odcinka od skrzyżowania ul. Brzeskiej z ul. Browarnianą do ul. św Rocha. Do 28 listopada przetarg powinien zostać rozstrzygnięty i będzie podpisana umowa z wykonawcą. Przekazanie placu budowy nastąpi do dwóch tygodni od podpisania umowy (połowa grudnia). Realizacja zadania (w tym wykonanie prac archeologicznych) potrwa do końca listopada 2026 roku. Zakres prac obejmuje m.in. usunięcie asfaltu, rozbiórkę kostki granitowej znajdującej się pod asfaltem, wykonanie korytowania i podbudowy, wykonanie nawierzchni, chodników i miejsc parkingowych z kostki granitowej, ułożenie kabli energetycznych, montaż słupów oświetleniowych, nasadzenia zieleni.

Przystanki znajdujące się w Rynku będą przywrócone do użytkowania po zakończeniu prac. Rozumiemy, że wraz z początkiem roku szkolnego przywrócenie tych przystanków ułatwiłoby komunikację, ale mamy też świadomość, że byłoby to tylko tymczasowe rozwiązanie. Chwilowe wprowadzanie zmian w rozkładzie jazdy, spowodowałoby chaos wśród pasażerów, którzy na co dzień korzystają z komunikacji miejskiej. Musimy pamiętać o wszystkich. Mamy nadzieję, że prace będą przebiegać zgodnie z planem i po ich zakończeniu wszystkie przystanki będą dostępne. Prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość.

Odpowiedź przygotowana na podstawie informacji uzyskanych w Wydziale Inwestycji i Zamówień Publicznych.

*

Jak widać, autobusy nie będą się zatrzymywać na nowych przystankach w Rynku co najmniej do końca listopada 2026 roku.

(CK)

REKLAMA

eprasa.pl ec31998635

Wstępniak, czyli...

...striptiz dla Pani Bożeny z życzeniami na 80-lecie

Bo Ona jest wyjątkowa.

Z wiekiem przychodzi taki moment, że trzeba to komuś powiedzieć, taki swoisty coming out. Otóż jedyną kobietą, dla której kiedykolwiek zrobiłem striptiz - i nikt nie wyszedł z sali, na dodatek bili mi brawo - była Bożena Potoczny. Może reakcja nie była tak gwałtowna jak na pierwszym pokazie striptizu w „Moulin Rouge" (1893), gdy modelka pracująca dla artystów rozebrała się przed studentami, za co ukarano ją grzywną, co miało spowodować rozruchy, stłumione dopiero przez wojsko, ale... Jest smutny polski rok 1981, końcówka szarej komuny, na horyzoncie czuć już zbliżający się stan wojenny, tymczasem w oławskim Ośrodku Kultury pani Bożena Potoczny reżyseruje kolorową i szaloną szopkę noworoczną, której elementem kulminacyjnym był striptiz - nie oszukujmy się, wielu przyszło wtedy głównie dlatego, że na zaproszeniu była zapowiedź pierwszego w Oławie publicznego obnażania się. Ani słowa o tym, że na scenie w rytm największego przeboju Bee Gees, czyli „How Deep Is Your Love", będziemy rozbierać lalkę, a dokładniej marionetkę. Będziemy, bo robiłem to z Kubą Cyganowskim - lalka miała tyle fatałaszków do ściągania z siebie, że jeden facet nie dałby rady. Męskie feromony z poziomu siedzeń poszybowały pod sufit. Owacje!

Pani Bożeno, pokazała nam Pani wtedy, że „Moulin Rouge" można sobie zrobić w Oławie, a emocje publiczności rozgrzać do czerwoności, umiejętnie podsycając ciekawość i stopniując napięcie, a jednocześnie nie zniżając się poniżej pewnego poziomu artystycznego. Pokazała nam Pani wtedy, że oprócz świata zjadaczy chleba, istnieje jeszcze inny świat - wrażliwości, niedopowiedzenia, słowa, obrazu, koloru, ruchu, sztuki, kultury...

To była pierwsza z odsłon Pani Bożeny, jaką poznałem. Potem było tylko lepiej i bardziej zaskakująco. Bo Pani Bożena zaskakiwała (i wciąż mnie zaskakuje!) każdą dziedziną, w której na nowo ją poznawałem.

Różnorodnością artystycznych form - bo i teatr, i fotografia, i rzeźba, i wszechstronne malarstwo. Wciąż tworzy, bierze udział w plenerach, wystawia.

Uporem, odwagą i pokorą w poznawaniu, w uczeniu się, w dokształcaniu - w wieku 73 lat poszła na podyplomowe studia w Akademiki Sztuk Pięknych. I je ukończyła! Dyplom dostała!

Mądrością w dzieleniu się z innymi swoimi umiejętnościami, doświadczeniem - do dziś z sukcesami prowadzi warsztaty teatralne i malarskie na Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Pani Bożena to instytucja. To dobro rodowe Oławy. Trudne do jednoznacznego sklasyfikowania, bo nie mieści się w zwykłych ramach. Najłatwiej byłoby powiedzieć, że jest nestorką oławskiej kultury, choć byłaby to zaledwie część prawdy - słowo „nestorka" kojarzy się z czymś przeszłym, tymczasem pani Bożena żyje w teraźniejszości - jeśli przysiada, to na chwilę, jest zawsze w trakcie, wiecznie przed, a nie już po. Gdy odejdzie, to w biegu, bo - jak sama mówi - nigdy nie zwalnia.

Może kiedyś, zapytana, sama to zrobi, ale ja nie odważę się jej zdefiniować. Dla mnie i zapewne dla wielu mieszkańców Oławy to po prostu Bożena Potoczny. Jedyna taka.

*

Obecnie zamiast striptizu (już nie ten wiek) Pani Bożena oferuje mi nauki. Rzadko z nich korzystam, ale zawsze wysłuchuję i obiecuję sobie, że kiedyś też spróbuję.

Parę lat temu zadałem Jej to najważniejsze pytanie:

- Po co to wszystko? Jaki jest sens?

- Sensem jest walczyć ze sobą i słabościami przez całe życie! I nikt nie ma dobrej odpowiedzi. Po co? By zostawić po sobie ślady. W ludziach, gdy wpływamy na nich, i w swoich dziełach. To ślady wytworów swojej ręki, swojej wyobraźni. Wszystko jedno, co to będzie, czy piękny mebel, ikona, obraz, czy szydełkowanie. Bo to wszystko jest jakimś kreowaniem swojej osobowości, według swojej miary. Czy bardziej skomplikowanie to robimy, czy może nieskomplikowanie, to jest jakieś. Według miary każdego... Nie tak łatwo dać odpowiedź na to pytanie. Jeśli o mnie chodzi, zaczynam śmiać się sama z siebie, że muszę ze 200 lat żyć, tyle mam blejtramów i niezużytych farb. Dzień bez malowania to dzień stracony, to moja dewiza, choć trudno dotrzymać jej kroku. Najbardziej mnie to cieszy i to jest największy sens, że ktoś chce ze mną współpracować - obecnie z reguły są to seniorzy - i ja chcę się dzielić swą wiedzą i energią. Niech trwa wieczna młodość umysłu!

*

Ona jest wyjątkowa - c.b.d.u., jak mawiał na lekcjach matematyki profesor Pacholczyk, czyli „co było do udowodnienia".

JERZY KAMIŃSKI

Nie przegapcie tej wystawy, a zwłaszcza wernisażu w najbliższą sobotę. To wyjątkową wystawa malarstwa Bożeny Potoczny, artystki tworzącej cykle pełne magii, realizmu metafizycznego i niezwykłej wrażliwości na świat natury i człowieka. Obrazy artystki zabiorą Was w podróż przez świat marzeń, teatru, natury i tajemnic życia - od martwych natur, przez symboliczne pejzaże, aż po metaforyczne wizje, które balansują między introspekcją a esencją twórczości.
Nie przegapcie spotkania ze sztuką, która zatrzymuje czas i pozwala spojrzeć na życie w zupełnie nowy sposób...

Nowy rok szkolny i nowy KIERUNEK kształcenia w Zespole Szkół w Jelczu-Laskowicach

ZS

Toyota, obejmując opieką nowy kierunek, przekazała szkole defibrylator oraz sfinansowała szkolenia z pierwszej pomocy dla uczniów i nauczycieli

JELCZ-LASKOWICE

Tegoroczna uroczysta inauguracja roku szkolnego 2025/2026 w Zespole Szkół im. Jana Kasprowicza była wyjątkowa

Rozpoczęcie miało szczególny charakter - oprócz powitania uczniów po wakacyjnej przerwie szkoła oficjalnie otworzyła nowy kierunek kształcenia: technik mechatronik, który działa pod patronatem firmy Toyota Motor Manufacturing Poland.

Na apelu obecni byli przedstawiciele zakładu: Zbigniew Oczkowski - wiceprezes, pan Andrzej Jachym - general manager, pani Ewelina Kaczor - manager. Toyota, obejmując opieką nowy kierunek, przekazała szkole defibrylator oraz sfinansowała szkolenia z pierwszej pomocy dla uczniów i nauczycieli. Jak podkreślali przedstawiciele firmy, gest ten symbolizuje troskę o bezpieczeństwo i odpowiedzialność społeczną. Podczas uroczystości głos zabrali: wiceprezes Toyoty, dyrektor szkoły oraz reprezentant rodziców. W swoich wystąpieniach zwracali uwagę na znaczenie współpracy edukacji z biznesem i szansę, jaką stanowi możliwość zdobywania nowoczesnego zawodu w lokalnej szkole. Dyrektor przypomniał również, że 1 września to nie tylko początek roku szkolnego, ale także data o ogromnym znaczeniu historycznym - tego dnia 86 lat temu wybuchła II wojna światowa. Wspomnienie o tragicznym wydarzeniu nadało uroczystości refleksyjny charakter. Program artystyczny przygotowany przez uczniów - recytacja wiersza i występ gitarowy - podkreślił podniosłą atmosferę spotkania.

Zespół Szkół w Jelczu-Laskowicach rozpoczyna nowy rok z ambitnymi planami, świeżą energią i nowymi możliwościami dla swoich uczniów.

(CK)

eprasa.pl ec31998635

W marcu 2004 prototyp trafił do muzeum

Tak wyglądała, gdy jeszcze można było marzyć, że wejdzie do produkcji

źródło: Wykop.pl

Jedyna taka na ŚWIECIE. W Oławie

OŁAWA

I niech ktoś jeszcze powie, że Muzeum Motoryzacji Wena nie rozsławia Oławy. Tylko tu, u nas, w jedynym miejscu na świecie można obejrzeć ten prototyp

Auto, częściowo odtworzone, trafiło do oławskiego muzeum w marcu 2024 roku. Ekipa muzealnych fachowców przystąpiła do pełnej renowacji. Efekt? Syrena 607 wygląda dziś jak nowa. Podobno wyprodukowano jedynie dwa prototypy (inne źródła mówią o trzech), z czego jeden zniszczono, a drugi jest w tej chwili w Oławie. Jak tu trafił? Od 1974 roku znajdował się w garażu w Bielsku-Białej, a kupiono go jako „złom użytkowy". W 2011 roku kolejny właściciel postanowił go odrestaurować - nadwozie i podwozie prototypu było już wtedy mocno skorodowane, auto nie miało wyposażenia wnętrza. W 2012 prace blacharskie zmierzały ku ukończeniu, ostatecznie jednak prace wstrzymano na wiele lat, do 2 marca 2024, kiedy prototyp z Czechowic-Dziedzic trafił do Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie.

*

Syrena 607 została zaprojektowana w latach 1970-1971, a prototypowy egzemplarz skonstruowano - jak podaje Wikipedia - w oparciu o równolegle projektowaną Syrenę 105 i elementy licencyjnego Polskiego Fiata 125p, Polskiego Fiata 126p i jugosłowiańskiej Zastavy 101. Syrena 607 różniła się od bazowej Syreny 105 wieloma elementami. Zastosowano w niej nadwozie typu hatchback z otwieraną tylną klapą (jak w Renault), składane tylne siedzenia, obniżone okna, wzmocniony dach, tylne resory i zwiększony do 2500 mm rozstaw osi. Natomiast napęd i przednie zawieszenie zostały takie same jak w Syrenie 104. Wśród konstruktorów samochodu znaleźli się Zbigniew Wattson, Zygmunt Grochowski i Stanisław Łukasiewicz. Był to ostatni projekt związany z rozwojem konstrukcji tego modelu. Ostatecznie jednak z powodu spodziewanych dużych kosztów przestawienia zakładu w Bielsku-Białej na produkcję nowego modelu w połączeniu z przestarzałością konstrukcji tego auta jako takiego, Syrena 607 nie trafiła do produkcji. Nie bez znaczenia były też plany uruchomienia wkrótce produkcji małego Fiata.

*

Prototyp Syreny, który przetrwał, został w Wenie wyremontowany i od sierpnia 2025 roku jest pokazywany w muzeum, a także na pokazach motoryzacyjnych w innych miejscach.

Z czym było najwięcej problemów przy remoncie?

- Były różnego rodzaju niespodzianki - mówi mechanik Piotr, który przy prototypie spędził niemal 7 miesięcy. - Jedna z nich wyszła już przy montażu. Okazało się, że nadwozie jest przesunięte względem ramy o około 2,5 cm, co spowodowało, że zabrakło miejsca dla sterowania skrzyni biegów. Trzeba było trochę pokombinować, ale się udało wszystko zmieścić.

Gdy tylko w Wenie pojawił się prototyp tej Syreny, pojawiła się informacja, że być może to jest 608, a nie 607.

- Na ten temat nigdzie nie ma potwierdzonych informacji, czyli który jest który - tłumaczy pan Piotr. - Oba modele były takie same, różniły się tylko bocznymi szybami. W naszym modelu szyba z boku jest dzielona, występuje przegroda, a wlew paliwa z tyłu. W drugim modelu nie ma przegrody, a wlew paliwa jest z lewej strony, jak w dużym Fiacie 125. Który model jest który? Nie wiemy, a mamy bardzo mało potwierdzonych danych czy zdjęć z tamtego okresu. Uznaliśmy, że to jest model 607 i tak już zostało.

Warto poznać jeszcze jedną ciekawostkę związaną z tymi modelami Syreny.

- W ubiegłym roku przyjechał do nas pan Leszek z Olkusza - opowiada mechanik. - Mówił, że w 1972 roku w Katowicach był na prezentacji osiągnięć polskiej motoryzacji, gdzie widział oba prototypy, jak stały obok siebie. Jedna jaśniejsza, druga ciemniejsza. Ze zdjęć wychodzi, że ta „nasza" była jaśniejsza, tzw. „brudny biały". Tamta druga była ciemniejsza. Niestety, nie zapamiętał, która miała który numer. Ktoś inny przyniósł nam widokówkę z Ustronia, z 1974 roku, gdzie na parkingu stoi „nasz" prototyp Syreny. Jak widać, trochę te modele jeździły po polskich drogach, zanim zapadła decyzja o ich zezłomowaniu.

Stojąca na co dzień w oławskim muzeum Syrena jest kompletna niemal w 100%. Niemal, bo jeszcze brakuje odpowiednich chlapaczy.

- My też do odbudowy dorzuciliśmy swoje trzy grosze, czyli ręcznie tłoczone tablice rejestracyjne z epoki, a codziennie nie robi się tablic rejestracyjnych do samochodu, który... nigdy nie trafił do produkcji - mówią w Manufakturze Blach Tłoczonych. - A jednak zrobiliśmy repliki PRL-owskich tymczasówek z lat 1956-1976 dla tego jednego, jedynego egzemplarza Syreny 607, który cudem przetrwał.

Przetrwał i... wygląda olśniewająco.

- Jesteśmy ogromnie dumni z tego, że możemy pracować przy tak ważnych i ciekawych polskich projektach motoryzacyjnych - mówi Tomasz Jurczak z Weny.

JERZY KAMIŃSKI

Z tyłu charakterystyczna klapa

Tak wygląda z boku

- Były przy remoncie różnego rodzaju niespodzianki - mówi mechanik Piotr z Weny, który przy tym prototypie spędził niemal 7 miesięcy

Jerzy Kamiński

eprasa.pl ec31998635

Pani
Marzenie Jałoszyńskiej
i najbliższym wyrazy współczucia i żalu
z powodu śmierci
Mamy

- składa cała społeczność
Przedszkola z Oleśnicy Małej

JELCZ-LASKOWICE

Cztery, a może nawet pięć nowych bloków?

Podczas sesji Rady Miejskiej prezes Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS Marcin Bortkiewicz opowiedział o planach na najbliższe lata

W tym roku odbywały się tam koncerty w ramach Dni Jelcza-Laskowic. Docelowo powstaną tam budynki wielorodzinne

fot. MGCK

Radni otrzymali informację dotyczącą funkcjonowania i wyników finansowych spółki gminnej ZGM-TBS, a potem zajęli się projektem uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jelcz-Laskowice.

Burmistrz Piotr Stajszczyk poprosił prezesa ZGM-TBS, by powiedział parę zdań na temat planów, związanych z budową kolejnych budynków komunalnych i TBS.

- Chcemy zwiększyć zasób mieszkaniowy w porównaniu do tego, czym dysponujemy obecnie - powiedział prezes Marcin Bortkiewicz. - Kiedyś był on dosyć spory, jednak realizując program sprzedaży mieszkań doszliśmy do etapu, w którym liczba wolnych lokali znacznie się zmniejszyła. Planujemy wykorzystać dobrze zlokalizowany teren – w pobliżu Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza, ogródków działkowych, a także blisko Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2. Chodzi o działkę u zbiegu ulic Techników i Alei Młodych. Do tej pory pozostawała niezagospodarowana, były wobec niej różne plany, ale obecnie idealnie wpisuje się w potrzeby mieszkaniowe gminy. Maksymalnie moglibyśmy w tym miejscu postawić pięć budynków. Nie chcemy jednak budować „na siłę". Istnieje bardzo ładna koncepcja pięciu budynków, ale nie jesteśmy jeszcze w pełni zdecydowani. Nasze realne potrzeby wskazują na cztery budynki: dwa komunalne i dwa w formule TBS. W przypadku budynków komunalnych chcielibyśmy skorzystać z funduszu dopłat. Do 2030 roku przewidziano w nim 40 miliardów złotych, z czego część przeznaczona jest właśnie na budynki komunalne, a część na TBS-y. Z tego programu możemy też otrzymać darmowe projekty budowlane. Zwróciliśmy się już do BGK o przedstawienie wstępnych propozycji. Otrzymaliśmy projekty na dwa budynki. Oczywiście będziemy musieli je dostosować do specyfiki działki, co wiąże się z pewnymi kosztami na wstępie. Po przygotowaniu takich projektów będziemy mogli ubiegać się o dofinansowanie. W przypadku budynków komunalnych wynosi ono około 90% wartości inwestycji. Przy TBS-ach wsparcie jest znacznie mniejsze, jednak obowiązują tam inne zasady przydzielania mieszkań. W mieszkaniach komunalnych decydują przede wszystkim kryteria dochodowe ustalane przez radę gminy. W przypadku TBS-ów kryteria dochodowe są nieco wyższe. Z założenia trafiają tam osoby, których nie stać na samodzielny zakup mieszkania albo nie mają takiej potrzeby, ale mieszczą się w widełkach dochodowych umożliwiających wynajem w formule TBS, czyli od Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Dla porównania: czynsz w mieszkaniach komunalnych wynosi obecnie 6,74 zł za mkw, natomiast w budynkach TBS to średnio około 14 zł za mkw.

Radny Tadeusz Babski (Koalicja dla Jelcza-Laskowic) zapytał, czy chodzi o teren, na którym w tym roku odbywały się koncerty w ramach Dni Jelcza-Laskowic i czy gmina nie pozbędzie się w ten sposób jedynego miejsca, gdzie takie imprezy mogą się odbywać.

Burmistrz Piotr Stajszczyk potwierdził, że mowa jest dokładnie o tej lokalizacji. Przyznał, że w przyszłym roku Dni Jelcza-Laskowic będą się mogły tam jeszcze odbyć, ale w kolejnych latach już najprawdopodobniej nie.

- Docelowo ważniejsze jest dla nas zabezpieczenie oczekiwań mieszkańców w zakresie mieszkalnictwa - podkreślił burmistrz. - Docelowo to centrum majówkowe chcielibyśmy zlokalizować w okolicach pierwszego stawu.

Uchwała w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jelcz-Laskowice została poparta jednogłośnie. Nie głosował tylko nieobecny na sali - radny Krzysztof Woźniak (Koalicja dla Jelcza-Laskowic).

(KT)

REKLAMA

ODESZLI

OŁAWA

1 IX	- Adela Kościuk	- ur. 1939
2 IX	- Gracjan Chrustowski	- ur. 1990
3 IX	- Piotr Młynarczyk	- ur. 1990
3 IX	- Eugenia Boratyńska	- ur. 1936
3 IX	- Jolanta Hołyst-Ruc	- ur. 1954
3 IX	- Leonarda Tyszecka	- ur. 1936
4 IX	- Teofila Maruszewska	- ur. 1939
4 IX	- Andrzej Jakubowski	- ur. 1958
4 IX	- Jan Walenczak	- ur. 1936
5 IX	- Marianna Pawlarczyk	- ur. 1938
5 IX	- Stafania Fik	- ur. 1930
5 IX	- Józefa Marmulewicz	- ur. 1934
6 IX	- Zofia Nalewajko	- ur. 1960
6 IX	- Agnieszka Wawrzyniak	- ur. 1936

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul.Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul.Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl ec31998635

Tomek wciąż WALCZY. I na pewno się nie podda

JELCZ-LASKOWICE

Warto pomóc

Tomasz Zając, mały wielki mistrz z Jelcza-Laskowic walczy o powrót do sprawności po dramatycznym wypadku

Tomasz jest niskorosłym sportowcem, który w ostatnich latach mógł się pochwalić wieloma sukcesami w podnoszeniu ciężarów. Udało mu się także spełnić marzenie o zostaniu kierowcą tira. Niestety wciąż zmaga się ze skutkami dramatycznego wypadku, do którego doszło 9 maja 2025 roku. Jego historia to opowieść o młodym człowieku, który niejednokrotnie udowadniał, że ograniczenia istnieją tylko w głowie, nabiera teraz nowego wymiaru - walki o odzyskanie sprawności i powrót do życia sprzed tragedii.

25-letni Tomek od lat imponował swoją determinacją i osiągnięciami. Mierząc zaledwie 140 centymetrów wzrostu z powodu niskorosłości, udowadniał, że można przełamywać bariery i sięgać po najwyższe cele. W barwach Startu Wrocław zdobył m.in. dziewięć tytułów mistrza Polski, pięciokrotnie triumfował na Słowacji, został mistrzem Europy i dwukrotnym zwycięzcą Pucharu Europy. Jego rekord życiowy - 165 kg w wyciskaniu przy wadze własnej 68 kg - budził podziw nawet wśród pełnosprawnych sportowców.

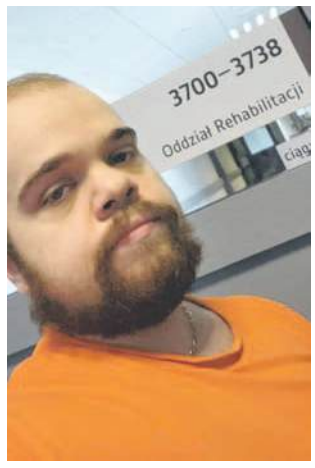

- Od urodzenia zmagam się z niskorosłością - chorobą genetyczną, która sprawiła, że mierzę zaledwie 140 cm wzrostu - mówi Tomek. - Codzienność nigdy nie była dla mnie łatwa. Drzwi, światła, uchwyty, przyciski - wszystko wokół świata zostało stworzone dla ludzi wyższych ode mnie. Ale od zawsze powtarzałem sobie jedno: „nie ma rzeczy niemożliwych". Nie czekałem, aż ktoś coś zrobi za mnie. Sam stawiałem sobie wyzwania - często takie, których inni się bali lub nie chciało im się podjąć. Dla mnie każde z nich było kolejnym krokiem do samodzielności i godnego życia. W 2017 roku zacząłem trenować podnoszenie ciężarów jako zawodnik Klubu Start Wrocław przy Akademii Wychowania Fizycznego. Dzięki ogromnej determinacji i setkom godzin spędzonych na treningach w 2020 roku zostałem powołany do kadry narodowej osób z niepełnosprawnością.

W ciągu kilku lat zdobył wiele tytułów. Dziś to m.in.:

- dziewięciokrotny mistrz Polski;
- pięciokrotny mistrz Słowacji;
- mistrz Europy;
- dwukrotny zwycięzca Pucharu Europy.

Jego rekord życiowy to 165 kg na sztandze przy wadze 68 kg.

Ale sport to niejedyna pasja Tomka. W 2023 roku zdobył prawo jazdy kat. C i CE, a w sierpniu 2024 roku rozpoczął pracę jako kierowca tira. Stał się jednym z nielicznych kierowców ciężarówek o tak niskim wzroście w Europie. Był i jest dowodem na to, że marzenia można realizować, niezależnie od przeciwności.

- Równolegle z karierą sportową od dziecka marzyłem, by zostać kierowcą ciężarówki -opowiada. - Wiele osób mówiło: „To niemożliwe", „Nie dasz rady". Ale ja wiedziałem, że jeśli się postaram, znajdę sposób. W 2023 roku zdobyłem prawo jazdy kat. C i CE. Ukończyłem kursy i egzaminy za pierwszym razem, dzięki wsparciu szkoły Dakar z Opola. Od sierpnia 2024 roku rozpocząłem wymarzoną pracę - jeździłem samodzielnie 16,5-metrową plandeką, przemierzając południową Polskę. Później pracowałem w transporcie kruszyw w rodzinnych okolicach. Byłem prawdopodobnie jedynym w Europie kierowcą tira o wzroście 140 cm. Ludzie zatrzymywali się, gratulowali, pytali, jak to możliwe. Patrzyli na mnie z niedowierzaniem. Usłyszałem wtedy najpiękniejsze słowa: „Mały, ale wielki.".

9 maja 2025 roku życie Tomka zmieniło się w jednej chwili. Podczas pracy spadł z wysokości około trzech metrów z naczepy ciężarówki. Upadek na wyprostowane nogi spowodował zmiażdżenie kręgów L1 i L2, a także poważne urazy miednicy i stóp. Zaraz po wypadku stracił czucie w nogach. Trafił najpierw do szpitala w Oławie, a później do specjalistycznej placówki we Wrocławiu.

Bezpośrednio po wypadku w rozmowie z nami sportowiec mówił: - Aż nadszedł 9 maja 2025... Dzień, który zmienił wszystko. Tego dnia, jak zwykle rano, przyszedłem do pracy. Razem z moim ukochanym tatą przygotowywaliśmy naczepę. Chciałem poprawić plandekę, która zawinęła się na górnej platformie. Wszedłem na balkon naczepy - miałem to już wiele razy opanowane. Ale wystarczył jeden zły krok. Nie zauważyłem pierwszego stopnia przy zejściu z drabinki. Moje nogi zawisły w powietrzu, a potem runąłem na ziemię - z wysokości ok. 2,5-3 metrów. Całym impetem uderzyłem najpierw w stopy, a potem w pośladki. Ostatnie słowo, jakie wtedy wypowiedziałem, to „tatusiu...". Natychmiast straciłem czucie w nogach. Zostałem przetransportowany do szpitala

Lekarze nie dawali mu początkowo dobrych rokowań. Dopiero po kilkunastu dniach rehabilitacji pojawiła się nadzieja. Tomek odzyskał częściowe czucie w stopach. Od tego momentu rozpoczęła się długa i trudna droga powrotu do sprawności. Determinacji Tomkowi nigdy nie brakowało i z pewnością nie zabraknie. W walce o powrót do zdrowia potrzebne są też jednak fundusze - na rehabilitację, leki, sprzęt i konsultacje. W momencie pisania tego artykułu na publicznej zbiórce w serwisie zrzutka.pl było ok. 25 000 zł. Celem jest 40 000.

Jak dziś czuje się Tomasz Zając? Jakie są postępy w rehabilitacji. Oddajmy mu głos:

- Wielu z was mnie zna - od ośmiu lat jestem sportowcem, reprezentantem kadry narodowej, dumnie reprezentującym Jelcz-Laskowice, Oławę i Wrocław na arenach krajowych i międzynarodowych. W tym czasie udało mi się zdobyć osiem tytułów mistrza Polski, dwukrotne mistrzostwo Europy oraz mistrzostwo i wicemistrzostwo Słowacji. Sport to była moja pasja i sposób na życie, podobnie jak praca - jako jedyny niskorosły w Polsce kierowałem ciężarówką o ładowności 40 ton. Nigdy nie robiłem tego dla pieniędzy, lecz dlatego, że kochałem spełniać marzenia i udowadniać, że niepełnosprawność czy niski wzrost nie muszą ograniczać. Niestety, 9 maja 2025 roku o godzinie 6:30 moje życie obróciło się o 180 stopni. Spadłem z wysokości trzech metrów z naczepy ciężarówki. Uderzyłem całym ciężarem ciała na wyprostowane nogi, miażdżąc kręgosłup - kręgi L1 i L2 - a także miednicę i stopy. Zaraz po wypadku straciłem całkowicie czucie w nogach. Zostałem przewieziony do szpitala w Oławie, a następnie do szpitala specjalistycznego we Wrocławiu, gdzie przez dwa tygodnie nikt nie dawał mi dobrych wieści. Po wielu badaniach i zastrzykach, dopiero po około dwóch tygodniach udało mi się poruszyć najmniejszym palcem u stopy. Od 28 maja przebywam na oddziale rehabilitacji. Pierwsze dni były pełne niepewności - nie wiedziałem, czy w ogóle uda mi się ponownie stanąć na nogi. Początki były bardzo trudne - najpierw kilkanaście sekund stania, potem kilka minut. Z tygodnia na tydzień ćwiczenia stawały się coraz trudniejsze, a wraz z nimi przychodził ból i łzy. W lipcu, tuż po moich urodzinach, wydarzył się dla mnie cud - zrobiłem pierwsze kroki przy pomocy balkonika i rehabilitanta. Z każdym dniem było coraz lepiej, a dziś, po czterech miesiącach w szpitalu, chodzę coraz pewniej, przygotowuję się do ćwiczeń z kijkami i wzmacniam nogi, by móc nawet wykonywać przysiady. Mój dzień w szpitalu jest bardzo intensywny. Spędzam trzy-cztery godziny dziennie na ćwiczeniach, mam masaże, zabiegi fizykoterapii, korzystam z lamp, prądów i fal magnetycznych, które pomagają nerwom i czuciu w nogach wracać. Wiem jednak, że nigdy nie odzyskam pełnej sprawności sprzed wypadku. Nocami dokuczają mi ogromne bóle nóg, które mogą utrzymywać się przez wiele miesięcy. Muszę to wszystko wytrzymać i przejść swoją drogę. Dziękuję wszystkim za każde miłe słowo, wiadomości, telefony, a także za ogromne wsparcie, jakie okazaliście poprzez zbiórkę. Dzięki waszym udostępnieniom w zaledwie dobę udało się zebrać jedną trzecią potrzebnej kwoty. Mam ogromną nadzieję, że do czasu mojego wyjścia ze szpitala uda się zebrać całość - tak, abym mógł kontynuować rehabilitację, korzystać z prywatnych masaży, zabiegów i wszystkiego, co pomoże mi odzyskać sprawność.

Z całego serca dziękuję i wierzę, że już niedługo zobaczymy się w Jelczu-Laskowicach. Mam na to ogromną nadzieję.

***

Dziś Tomek powoli uczy się chodzić na nowo. Każdy krok okupiony jest bólem i ogromnym wysiłkiem, ale nie brakuje mu determinacji. Aby mógł dalej walczyć o sprawność, potrzebne są środki finansowe na prywatne zabiegi, specjalistyczną rehabilitację i sprzęt wspierający proces leczenia.

Wciąż trwa zbiórka pod hasłem **„Pomóżmy stanąć na nogi Małemu Wielkiemu Człowiekowi"**, którą można znaleźć na portalu zrzutka.pl. Link bezpośredni: zrzutka.pl/xda9jg.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

fot. arch. prywatne

fot. arch. prywatne

eprasa.pl ec31998635

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Powiat Oławski z dotacją na modernizację boiska przy CKZiU

W dniu 26 sierpnia w Hali Sportów Walki im. Tomasza Skrzypka we Wrocławiu wicemarszałek województwa dolnośląskiego Wojciech Bochnak wręczył dotacje w ramach „Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju Bazy Sportowej 2025".

Powiat Oławski otrzymał 300 tys zł na modernizację boiska wielofunkcyjnego przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie. Obiekt zostanie dostosowany do gry w siatkówkę.

Na zdjęciu - wicemarszałek województwa dolnośląskiego Wojciech Bochnak wręcza staroście oławskiemu Markowi Szponarowi dokument potwierdzający dotację w ramach „Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju Bazy Sportowej 2025".

Dotację z rąk wicemarszałka odebrał starosta Marek Szponar, który podkreślił znaczenie inwestycji:

- Modernizacja boiska przy CKZiU sprawi, że uczniowie zyskają dostęp do nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury sportowej, dostosowanej do różnych dyscyplin. To nie tylko poprawi komfort zajęć wychowania fizycznego, ale także stworzy lepsze warunki do organizacji zawodów i zajęć pozalekcyjnych. Inwestycja ta będzie sprzyjać popularyzacji aktywności fizycznej wśród młodych ludzi i przyczyni się do promowania zdrowego stylu życia w naszym powiecie.

FOT. I TEKST: JK

Starosta Powiatu Oławskiego Marek Szponar

przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Starostwa (tel. 71 301 15 22): w środy od godziny 16.00 do 17.00 oraz w piątki od godziny 8.00 do 10.00 (pokój nr 201).

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński

przyjmuje interesantów w sprawach skarg, wniosków i petycji w środy, w godzinach od 15.30 do 16.30 w Starostwie Powiatowym w Oławie (budynek A, parter, pokój nr 2) lub poza wyznaczonym dyżurem, w zależności od potrzeb, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w Biurze Rady Powiatu (tel. 71 301 15 40).

Wręczenie aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego

W dniu 28 sierpnia w oławskim starostwie odbyła się uroczystość wręczenia aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego

Dokumenty potwierdzające awans zawodowy wręczył starosta oławski Marek Szponar.

Awanse otrzymali:

- Agnieszka Michalewska (Zespół Szkół Specjalnych w Oławie),
- Aneta Pociecha (ZSS w Oławie),
- Małgorzata Betker (ZSS w Oławie),
- Kamila Sander (ZSS w Oławie),
- Wioletta Fabisiak (ZSS w Oławie),
- Marcin Borzymowski (ZSS w Oławie),
- ks. Tomasz Latawiec (Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie).

Podczas spotkania nauczyciele złożyli uroczyste ślubowanie. Była to także okazja do złożenia gratulacji i wyrażenia uznania dla ich dotychczasowej pracy.

- Serdecznie gratuluję Państwu tego ważnego osiągnięcia. Niech zdobyty awans będzie motywacją do dalszego rozwoju zawodowego i satysfakcji z wykonywanej misji. Życzę wielu sukcesów, radości z pracy z młodzieżą i spełnienia zawodowych marzeń - powiedział starosta Marek Szponar.

FOT. I TEKST. JK

Na zdjęciu nauczyciele, którym starosta oławski Marek Szponar (w środku) wręczył akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego

11 września spotkajmy się na Konferencji Gospodarczej w Oławie!

Przypominamy - Karkonoska Izba Gospodarcza oraz Starostwo Powiatowe w Oławie zapraszają przedsiębiorców, przedstawicieli instytucji i samorządu na wyjątkowe wydarzenie w ramach regionalnego programu „Samorząd Przyjazny Biznesowi".

Konferencja Gospodarcza odbędzie się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Oławie (sala nr 1, parter) w czwartek 11 września. Początek o godzinie 10.00.

W obliczu dynamicznych zmian gospodarczych warto wiedzieć, z jakich form wsparcia można skorzystać już dziś.

Podczas spotkania dowiesz się m.in.:

- jak zdobyć fundusze unijne i krajowe na rozwój firmy,
- z jakich ulg podatkowych i instrumentów finansowych możesz skorzystać,
- jak obniżyć koszty energii i gazu w swojej działalności,
- jak zaplanować sukcesję i przygotować firmę do zmian pokoleniowych,
- w jaki sposób rozpocząć ekspansję zagraniczną (Czechy, Niemcy).

To wydarzenie dla wszystkich, którzy myślą o przyszłości swojej firmy w sposób odpowiedzialny i strategiczny. Spotkanie ma charakter otwarty i bezpłatny.

(WOKL)

eprasa.pl ec31998635

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Trebunie Tutki na zakończenie Festiwalu Organowego

21 września odbędą się koncerty zamykające XII Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy. W Miłoszycach, o godz. 13.00, wystąpią: Łukasz Romanek - organy, Małgorzata Piotrowska - sopran i Wojciech Musiał - trąbka.

Natomiast w Jelczu-Laskowicach o godz. 19.00 melomani będą mogli usłyszeć zespół Trebunie-Tutki. Dzięki pozyskanym środkom z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Centrum Kultury przeciwdziała wykluczeniu kulturowemu i udowadnia, że dostęp do sztuki może być powszechny, niezależnie od miejsca zamieszkania. Dlatego XII Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy odbywa się także w sołectwach.

(AR)

Dni Seniora

W Jelczu-Laskowicach odbędą się w dniach 3 - 19 października Dni Seniora. Koncert, spotkanie z gwiazdą i zabawa taneczna - tu każdy znajdzie coś dla siebie 3 września o godz. 11:00 odbędzie się inauguracja Akademii Złotego Wieku. Gościem specjalnym będzie Emilia Krakowska. 10 października, godz. 17.00, koncert „Dekada Dźwięków" z okazji jubileuszu X-lecia chóru kameralnego Viva la Musica (sala kameralna MGCK).
19 października, godz.17.00 zabawa w rytmie country z zespołem Country Blues Band oraz pokaz Dance Country Senior. Gościem specjalnym imprezy będzie sam „Chuck Norris" (hala sportowa CSiR). Obowiązują bezpłatne wejściówki do pobrania ze strony mgck-jl.pl/bilety lub do odebrania w sekretariacie MGCK.

(AR)

Nieruchomości do dzierżawy

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami" w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 03.09.2025 r. do dnia 24.09.2025 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Wykaz został opublikowany na stronie BIP http://bip.jelcz-laskowice.pl

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Grunty na sprzedaż

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami" w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 03.09.2025 r. do dnia 24.09.2025 r. wykaz na sprzedaż w trybie przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości gruntowej położonej w Wójcicach, oznaczonej jako działka nr 662/3.

Wykaz został opublikowany na stronie BIP http://bip.jelcz-laskowice.pl

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Nieruchomości do dzierżawy

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami" w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, zostały wywieszone na okres od dnia 05.09.2025 r. do dnia 26.09.2025 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Wykazy zostały opublikowane na stronie BIP http://bip.jelcz-laskowice.pl

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Spotkanie z Koterskim

12 września o godz.18.00 Michał Koterski gościć będzie w Centrum Kultury Jelcz-Laskowice. Bilety w cenie 30 zł do nabycia https://mgck-jl.pl/bilety

Michał Koterski jest aktorem, prezenterem telewizyjnym, satyrykiem. „Misiek" jest synem reżysera Marka Koterskiego i Iwony Ciesielskiej. Studiował scenopisarstwo w Warszawskiej Szkole Filmowej. Zadebiutował na wielkim ekranie rolą Sylwusia, syna Adama Miauczyńskiego w filmie Marka Koterskiego Ajlawju (1999). W następnych latach zagrał tę postać jeszcze w dwóch filmach reżyserowanych przez swojego ojca, Dzień świra (2002) i Wszyscy jesteśmy Chrystusami (2006). 12 kwietnia 2023 premierę miała jego książka biograficzna pt. Michał Koterski. To już moje ostatnie życie, w której opisał m.in. walkę z uzależnieniem i zwrot ku wierze.

(AR)

eprasa.pl ec31998635

Serce „bab z jajami” BIJE dla

Z Alicją Igielską i Małgorzatą Kwaśniewską, organizatorkami Oławskich Niedziel - Święta Przedsiębiorczości, rozmawia Jerzy Kamiński

Alicja i Małgorzata w odsłonie letniej

- Co Was napędza? Oławskie Niedziele trwają już od roku, a Wy wciąż macie siłę i nowe pomysły...

Małgorzata Kwaśniewska: - Mnie napędzają ludzie, napędza Oława i to, że mamy konkretny wpływ na to, co się dzieje w naszym mieście. I robimy to dobrze!

Alicja Igielska: - Nas napędzają te same rzeczy, choć czasami różnie, bo temperamenty mamy różne. Na pewno napędzają nas ludzie, ale i wsparcie, które w końcu widzimy. To jest nasza siła napędowa, choć dla mnie to są także rzeczy, które robię dla siebie. Chcę mieszkać w fajnym miejscu, chcę znać swoich sąsiadów, chcę, aby organizacje pozarządowe w Oławie były widoczne, żeby uzupełniały się i nawiązywały współpracę z innymi, także z lokalnymi władzami, aby było to partnerstwo, o którym od lat mówię - między administracją samorządową a biznesem i mieszkańcami. W tym tkwi siła i wtedy razem się dobrze żyje.

- Użyłaś słowa „partnerstwo”. Od roku obie mocno jesteście postrzegane razem jako organizatorki Oławskich Niedziel. Jak określić Wasze relacje. Jak Wy je określacie? To jest właśnie partnerstwo? Czy może bardziej przyjaźń, znajomość, koleżeństwo...

A: - Obie jesteśmy bardzo zaangażowanymi organizatorkami. Wzięłyśmy się jakby z technicznych rzeczy, sprawdziłyśmy się w „ogniu walki”, a teraz myślę, że Małgosia staje się osobą, z którą rozmawiam najczęściej.

M: - Myślę, że to właśnie jest partnerstwo, mocne partnerstwo.

A: - Czy przyjaźń? To ciężko powiedzieć, bo mało czasu spędzamy ze sobą prywatnie. Nasz wspólny czas to właśnie organizowanie.

M: - Fajnie ze sobą pracujemy, to jest taka dynamiczna relacja. Mamy gorące temperamenty. Czasami robię coś, co Alicji się nie spodoba, a czasem to działa w drugą stronę. Każda ma swój świat, ale idealnie się uzupełniamy. Jak w dobrym małżeństwie.

A: - O! Jesteśmy właśnie jak stare dobre małżeństwo!

M: - Każda wie, jaka jest jej rola. Wie, czym się zajmuje. Ale jeśli już „małżeństwo”, to chyba bardziej włoskie. Jesteśmy dynamiczne, kłócimy się czasami, ale to normalne.

A: Na pewno nie jesteśmy takimi psiapsiółkami, koleżaneczkami... Nie! Zawodowo pracujemy osobno, nie mamy czasu, aby prywatnie spędzać ze sobą więcej czasu niż potrzeba, nie mamy wspólnego życia oprócz organizacji „Oławskich Niedziel”, nie mamy wspólnych znajomych. No i czasem musimy od siebie odpocząć.

- Alicjo, jakiej cechy Małgorzaty najbardziej nie znosisz?

A: - Mam wymienic tylko jedną? (śmiech) Jest uparta, ale to miecz obusieczny. To jest ta sama cecha, za którą ją cenię, choć często mnie wkurza. I dobrze ją rozumiem, bo tu jestem dokładnie taka sama.

M: - Mnie się w Alicji podoba, i zawsze to doceniam, że jeśli zrobię coś, co jej się nie spodoba, ona mi to powie, napisze, opierniczy mnie od góry do dołu. Wiem, że ją np. irytuje to, gdy mówię: „Tak, Alicja, zapamiętam”. Wtedy słyszę: „Tak, wiem, że tak mówisz, a za chwilę i tak to zrobisz od nowa!”. Są takie dyskusje, ale wiem, że ona się na mnie zezłości, powie mi to w oczy, pogadamy, ale za chwilę rozmawiamy ze sobą normalnie, nie ma cichych dni, fochów, czego nienawidzę.

- Czyli bardzo dobry związek...

A i M chórem: - Dobre białe włoskie małżeństwo!

- A co na to wasi mężowie?

M: - Nie wiem, co to mąż, bo ja mam "żonża" (umiech).

A: - Jak i ja...

- Jesteście „mężami” w swoich związkach?

A: - Nie zgadzam się z większością typowych kulturowych definicji tego, co należy do kobiety, a co nie należy. Ja wiem, co do mnie należy i to robię. Mój partner też wie, co do niego należy i to robi.

- Wasi mężowie wspierają Was przy organizacji Niedziel?

A: - Jak mój ma nosić stoły, to go szlag trafia...

M: - ...ale przychodzi.

- Karnie?

A: - Przychodzi i pomaga, ale jest dla mnie ogromnym wsparciem także wtedy, gdy krew mnie zalewa z innych powodów. Bo te fizyczne historie to jeszcze jesteśmy w stanie ogarnąć, ale bardzo często po prostu dostajemy bardzo dużo po głowie, bo jesteśmy silne, więc „się nam należy”, można w nas boksować, można sobie pozwalać na różne rzeczy. Nasi partnerzy widzą to potem w domu i mają anielską cierpliwość, aby nas przytulić, ukoić, uspokoić, dać wsparcie.

- Zanim się spotkałyście, miałyście już rozwinięte swoje życie społeczne i zawodowe, ze sporymi sukcesami. Spróbujcie same o sobie powiedzieć parę słów.

A: - U mnie zawodowo to szkoła językowa od lat, natomiast od 14 roku życia jestem lokalną aktywistką. „Młodzi u Siebie”, Instytut Edukacji Społecznej, Przegląd Filmów Niezależnych Alternative, później networkingi biznesowe, „Aktywne Oławianki” przez wiele lat.

- To teraz o Tobie, Małgorzato.

M: - Jestem urzędniczką i działaczką. Zawsze czułam, że jestem w stanie pewne rzeczy organizować, a możliwość mojego pokazania się wyszła przy Alicji i piknikach. Zaraz potem po wybuchu wojny w Ukrainie. Na szybko trzeba było zrobić koncerty, w to wszystko weszłam i poszło. Potem była organizacja miejsc dla Ukraińców, współpraca z Fundacją Ukraina, szybkie zakupy - pamiętam dzień, w którym miałam do wydania 120 tys. zł i wszystko dobrze wydałam, zaopatrzyłam Ukraińców w potrzebne rzeczy. Od tego się zaczęło. Potem były jarmarki i okazało się, że umiem to robić, umiem zapraszać ludzi, a moje pomysły wypaliły. Okazało się, że potrafię rozmawiać na przykład ze szkołą muzyczną, która nagle po wielu latach wyszła z koncertami na oławski Rynek, a wcześniej tego nie robiła.

- Jesteście obie silnymi osobowościami, macie swoje własne światy, każda ma w nich wiele dokonań, a jednak jakoś połączyłyście siły dla Oławskich Niedziel. Co się stało? I jak?

M: - Alicję pamiętam z TVN. W jakimś programie była pokazana laska, która pięknie odremontowała sobie w Rynku mieszkanie, w starej kamienicy. Kurde, myślę, laska z Oławy, na pewno będą ją kiedyś znała, bo wtedy nie znałam. Minęło parę lat i pojawiły się pikniki „Aktywnych Oławianek”...

A: - Wcześniej był jeszcze Strajk Kobiet.

M: - Tak, tak. Śpiewałyśmy na Rynku piosenki, ja z flagami...

A: - Kilka dziewczyn wtedy się poznało. Tu głębokie ukłony dla wielu z nich, bo naprawdę potrafiłyśmy się wtedy zorganizować bez względu na to, która była z której partii czy z jakiego środowiska. Dziewczyny się zgrały pięknie i do tego w pandemii, gdy było bardzo dużo obostrzeń. Byłam bardzo dumna z tego, że zorganizowałyśmy wszystko bezpiecznie. W tym też pomagała Gosia i tam się lepiej poznałyśmy, przybiłyśmy piątki.

- Czyli docierałyście się latami i nagle pojawiły się Oławskie Niedziele. Czyj to był pomysł?

A: - To była ewolucja sobotnich pikników, które organizowałam z „Aktywnymi Oławiankami”. Gdy zakończyłam tę współpracę, miałam chwilę regeneracji, ale Małgosia już wierciła mi śrubę: „No weź, dawaj, robimy coś!”.

M: - Bo mi tego brakowało.

A: - Mówiła: „Masz wszystko co trzeba, ożywimy Rynek, zróbmy to!”.

M: - W lipcu ubiegłego roku chciałyśmy spróbować, jak to nam pójdzie. Stwierdziłyśmy, że fajnie to wygląda i warto by to wprowadzić na stałe.

A: - W październiku złożyłyśmy do burmistrza projekt na następny rok, że chcemy regularnie, co miesiąc, organizować Oławskie Niedziele - Święto Przedsiębiorczości. Z terminarzem, z konkretami, z liczbami, z masą listów polecających nas. No i z moim ulubionym zdaniem, że „gdybyśmy miały badać Oławę, to byśmy przebadały całe miasto w dwa tygodnie”.

M: - Już tłumaczę. To było po pierwszej z Niedziel zdrowotnych, w których udało nam się przebadać naprawdę wiele osób.

A: - Konkrety? Proszę bardzo. Podczas dwóch Niedziel, przez osiem godzin przebadałyśmy 4 tysiące oławian. Już teraz zapowiadamy kolejne z serii zdrowotnych Niedziel, bo tegoroczny październik i przyszłoroczny marzec znów będą o zdrowiu.

- Co było pierwotnym celem Oławskich Niedziel i na ile ten cel udało Wam się osiągnąć?

M: - Każda Niedziela miała swój pomysł. Jak mówiła Alicja, chodziło o przedsiębiorczość, lokalny biznes, wsparcie tego wszystkiego.

A: - To miał być taki katalizator.

M: - Ja z kolei mam swój świat warsztatów, edukacji, czyli pokazanie, że nie musimy siedzieć w domu, nie musimy jeździć do Wrocławia, mamy fantastycznych ludzi tu na miejscu, świetne grupy. Gdy przychodzą nasi wystawcy, jest pewien podział - zawsze mówimy, że to jest ta część przedsiębiorcza, czyli wystawcy i rzemieślnicy, a ja to są te wszystkie sprawy edukacyjne. I to się fajnie przeplata.

A: - Cel został szybko osiągnięty. Okazało się, że ludzie chcą współpracować, na Nie-

Małgorzata i Alicja otrzymały niedawno dyplomy uznania za zasługi dla ROD im. Staszica w Oławie

eprasa.pl ec31998635

Oławy

dzielach pojawiają się instytucje, takie jak sanepid, urzędy, policja. My jesteśmy katalizatorem zmian i dajemy możliwość wszystkim na pokazanie się, dajemy im przestrzeń, a oni - jak się okazuje - mają świetne własne pomysły. I to działa. Zawsze mówmy, że nasze serce bije dla Oławy. Chciałabym, aby tym sercem była Oławska Niedziela, podczas której pokazujemy tętniące życiem miasto.

- Czy możecie wskazać jakiś jeden moment, kiedy odczułyście prawdziwą satysfakcję z tego, co robicie?

A: - To trudne pytanie, bo takich momentów było wiele. Choćby ostatnia nasza wizyta w Urzędzie Marszałkowskim. Zawsze się śmiejemy z różnych komentarzy w internecie, w których czasem czytamy na przykład, że oto „dwie baby organizują wiejski festyn". Doszłyśmy do tego, że oto te „dwie baby" są już teraz partnerem do rozmowy dla Urzędu Marszałkowskiego. Ja bardzo lubię chodzić na różne podobne imprezy w innych miejscowościach i gdy mówię, skąd jestem, często słyszę „A, Oławska Niedziela, wiem". I to jest ten moment, kiedy czuję, że warto było.

M: - To był maj albo czerwiec, miałam trudniejszy moment. Przyszłam na Oławską Niedzielę i tu ktoś mnie wita, ktoś mówi fajny komentarz, że coś dobrze robimy. Po warsztatach okazało się, że dziewczyny mogą działać, robią pokaz mody, podchodzi do mnie koleś i mówi, że fajną robotę robimy. Zgadaliśmy się, że tak się rozrastamy, że zaczyna nam brakować stołów, namiotów, choć tu mamy pewne wsparcie Andrzeja Baranieckiegp i ROD Staszica, OCKF czy Urzędu Miejskiego. No i ten gościu mówi: „Naprawdę? U mnie macie tyle stołów, ile chcecie, mam też takie fajne duże namioty". A kim ty jesteś, pytam. Odpowiada, że sołtysem ze Ścinawy. „Jeśli czegoś jeszcze potrzebujesz, wal do mnie jak w dym" - mówi.

A: - U wielu osób mamy teraz stale otwarte drzwi. Coraz więcej. To coś znaczy.

M: - Ufają nam. Widzą, że nie ściemniamy, nie robimy wokół siebie nie wiadomo jakiej otoczki. Wszędzie podaję swój prywatny numer telefonu. Czasem słyszę, że to błąd, że jak tak mogę, ale odpowiadam. że nie mam nic do ukrycia, a ludzie potrzebują do mnie zadzwonić. Niech dzwonią.

- Jest jednak w Oławie grupka ludzi, których boli wasza niedzielna działalność...

M: - Bo nic nie robią, dlatego, od razu powiem.

- Czy Was to dotyka, boli, gdy pojawia się hejt na temat tego, co robicie, na Wasz temat? Pojawiają się na przykład zarzuty, że się promujecie, że korzystacie z miejskiego mienia, że za mało ludzi przychodzi itp.

M: - W tej chwili już nic mnie nie dotyka. Ludzi przychodzi tyle, ile przychodzi. Jak ktoś nie był, to nie wie, ile przychodzi. Korzystamy z mienia miejskiego bardzo chętnie, bo jesteśmy mieszkankami Oławy. Burmistrz kiedyś na sesji powiedział, że każdy może przyjść, każdy może poprosić o wynajęcie namiotów, miejsca czy stołów. Rozmawiałam kiedyś z panem Dariuszem Witkowskim, który nam te stoły przywozi, a on mówi: „Małgosia, ale to jest sprzęt miejski, on ma temu właśnie służyć. A co, ma leżeć w magazynach?".

- Tu pada zarzut, że tobie łatwiej, bo jesteś urzędniczką...

M: - Nie jest łatwiej. Tak samo muszę o wszystko się starać.

- Są też głosy, że Niedzielami robicie sobie kampanię wyborczą, bo na końcu tego wszystkiego macie cel polityczny. Musi więc paść pytanie, czy zamierzacie wystartować w wyborach samorządowych? Małgorzata już startowała, Alicja jeszcze nie.

A: - Często ludzie mnie namawiają do tego, bo - jak mówią - świetnie reprezentuję mieszkańców, robię wiele rzeczy. Szczerze mówiąc dla mnie praca radnego musi być trudna i nudna, administracyjna. Gdy czasem oglądam sesje, to ja tym ludziom współczuję. Zawsze zresztą mówiłam nie, bo tam bywa reprezentowany poziom, do którego ja się nie zniżam. W pewien sposób dyskusji prowadzić nie będę, natomiast widzę, że coraz fajniejsi ludzie są w Radzie Powiatu czy Radzie Miasta. A z trzeciej strony - kto będzie w tej czy innej radzie, skoro ja z niej uciekam, bo nie chce mi się z nimi „nawalać"? A jestem osobą, która być może powinna, bo jest sprawcza, bo ma gadane, bo rozumie, co się dzieje. To kto jak nie ja? To jest trudne i biję się z tym.

- Czyli jednoznacznej odpowiedzi nie ma?

A: - Bo sama jeszcze sobie nie odpowiedziałam. Chciałabym reprezentować ludzi, ale czy to będzie nadal Oławska Niedziela, która się rozwija, czy działalność radnej? Nie wiem.

M: - Ja już startowałam i będę startować.

- Z BBS?

M: - Nie wiem. Nie mam pojęcia. To są jeszcze trzy lata. Na pewno nie Konfederacja, na pewno nie Braun. Jestem w poglądach bardziej lewicowa, znana nawet jako „antypis", ale jedyni radni, którzy cokolwiek pomogli przy Niedzielach, to byli akurat pani Polanowska i pan Urbańczyk, w pracy jako radni, oboje z PiS.

Wszyscy doskonale wiedzą, że z pewnymi osobami z obecnej tzw. oławskiej opozycji, nie będą współpracować. Sprowadzanie wielkiej polityki do takiej małej miejscowości jak Oława zawsze na starcie mnie wkurza. Przecież oglądam te sesje i słyszę, co jedni mówią do drugich. Nie mogę startować do Rady Miasta. W poprzednich wyborach samorządowych startowałam do Rady Powiatu. Wtedy się nie udało, ale byłam nieznana. Widzę się jako radną powiatu, bo dlaczego nie.

- Czyli jednak kampania??

M: - Ale nie wyborcza, choć ja Oławskie Niedziele traktuję również jako promowanie siebie. Nie bądźmy skromnymi myszkami. Promujemy siebie, mówimy, że jesteśmy osobami, z którymi warto współpracować.

A: - Nie rozumiem tego podejścia. Mnie ta chrześcijańska skromność jest obca. My naprawdę poświęcamy mnóstwo czasu na sprawy wspólne. Kiedyś to nawet podliczyłam, abyśmy nie były takie prosząco-przepraszające, że znowu nasze buzie w gazecie. No przecież my to robimy, te Niedziele. My poświęcamy temu 30-40 godzin w miesiącu i jeszcze do tego, gdy coś trzeba opłacić, zawsze musimy... albo Małgosia dorzuca, bo ja ze swoich pieniędzy nie płacę. A później jeszcze mamy nie mówić, że coś robimy? Robimy. I to dobrze. Zapracowałyśmy na to.

M: - Ta partyjność na miejskim szczeblu dla nas obydwu to żart. Radni mają się zajmować mieszkańcami, chodnikami, oświetleniem, a nie wielką polityką. Przecież na tym szczeblu o tym nie decydujemy. To nie ma znaczenia, czy jestem lewakiem czy prawakiem. A jeżeli ktoś tak myśli, to może nie powinien startować.

- Jesteście obie silnymi kobietami, świadomymi tego, co robią. Spotykacie się z różnymi reakcjami. Więcej tych negatywnych ocen jest ze strony kobiet czy mężczyzn?

M: - Mężczyzn.

A: - Ale to jest jakiś margines, zaledwie parę osób.

- Ale głównie faceci?

M: - Faceci, bo widzą w nas silne kobiety. Jest to dla niektórych problem. Najwyraźniej sami mają ze sobą jakieś problemy i są sfrustrowani życiowo.

A: - To bardzo polityczne niepoprawne, co teraz mówisz. Mamy wielu facetów, którzy nam pomagają, więc... to chyba nie jest kwestia płci.

M: - Przyciągamy bardzo silne kobiety, więc być może dlatego ze strony kobiet nigdy nie spotkałyśmy się z hejtem. Zawsze mówimy, że jesteśmy babami z jajami i właśnie takie kobiety przyciągamy, choć generalnie wiadomo, że kobiety się foszą, mają swoje inne problemy.

Alicja i Małgorzata w odsłonie zimowej

A: - No, mamy kilka „fanek"... Małgosia już wie, o kim mówię, choć nie wymieniam nazwisk.

M: - I nie wymienimy ich. Co ważne, Alicja ma dużo cech męskich w zachowaniu. Ja też. Całe życie pracowałam głównie z mężczyznami. Generalnie szybciej się dogaduję z facetami niż z kobietami, bo... kobiety mnie irytują. Duża grupa kobiet to dla mnie zbyt duże stężenie hormonów kobiecych - dlatego nie byłam na przykład w „Aktywnych Oławiankach". No nie.. Baby się kłócą, plotkują, obrabiają sobie tyłki z placami...

A: - Ja się z tym absolutnie nie zgadzam. Dementi!

M: - A ja mam swoje spostrzeżenia z życia.

A: - Są baby i są baby.

M: - A ja wolę chłopów i tyle. Jak widzisz, nie zawsze się zgadzamy, ale... „damy sobie po pysku" i wracamy do roboty.

- Może Alicja miała jakieś większe problemy z mężczyznami?

A: - Miałam w życiu duże problemy z wieloma facetami i wszystkie były bardzo przyjemne (uśmiech). Natomiast jeżeli chodzi o różnice między nami, to też jest fajne. My się przenikamy, uczymy się od siebie nawzajem. To jest ta otwartość, którą ma Gosia na moje przywary. I moja otwartość na jej różne przywary - to też są rzeczy, które mnie jako liderkę bardzo rozwijają. To jest bardzo rzadko spotykane, że ktoś ci potrafi powiedzieć wprost, co myśli, że kogoś stać na konstruktywną krytykę. Wymieniasz się nią i nadal możesz współpracować. Teraz można sobie nad tym popracować, dajemy sobie na to przestrzeń. Ale niektóre rzeczy musimy w sobie tolerować, bo się po prostu różnimy jak wszyscy ludzie. Myślę, że przez ten rok Niedziel ogromnie się siebie nauczyłyśmy i bardzo się rozwinęłyśmy.

- Dużo jest między wami spraw konfliktowych, których nie da się uzgodnić?

A: - Pojedyncze historie i zazwyczaj to nie jest tak, że pewnych pomysłów nie realizujemy, tylko realizujemy je osobno. I nadal wspieramy się w tym.

- Obie macie solidne doświadczenie pracy w Oławie, i na wielu poziomach. Wymieńcie pięć mocnych stron tego miasta.

A: - Dla mnie Oława jest przepiękna i wszyscy ludzie, którzy ze mną współpracują, słuchają cały czas, jaka jest zielona, położona między naszymi zielonymi autostradami, jakimi są Odra i Oławka.

M: - Ale liczy się też bliskość do dużych miast.

A: - Tak, Oława jest świetnie skomunikowana z nimi.

M: - Oława jest spokojna. Jeżdżę sporo po Polsce i mam porównania. To, że tu niemal wszyscy się znają, bo miasto jest niewielkie, też jest wartością.

A: - Dla mnie to jest urocze, że przychodzę do urzędu, a tam jest mama mojej koleżanki z liceum.

M: - Albo przychodzę do sklepu, a tam pani, którą znam od lat i możemy sobie pogadać o wszystkim.

- A czy te znajomości to nie jest też przekleństwo małych miasteczek, bo zaraz pojawiają się zarzuty, że wszystko załatwia się po znajomości, że układy...

A: - Wszystko może być przekleństwem. To nasz wybór, jak coś traktujemy. To samo dotyczy bliskości Wrocławia. Przecież mówi się, że jesteśmy sypialnią Wrocławia. Ale ja się z tym absolutnie nie zgadzam. To Wrocław na Oławską Niedzielę przyjeżdża, zachwyca się, jakie to jest piękne miasto. Uważam, że dla Wrocławia Oława może być miejscem do spędzania weekendów. Trzeba też wspomnieć o dynamicznym rozwoju Oławy. W ciągu ostatnich 10-20 lat miasto bardzo się rozwinęło - są to namacalne, widoczne zmiany. Starsi to widzą, gdy sobie przypomną, jak było kiedyś.

M: - Mamy dwa baseny, dwa kina, mamy świetny stadion, budują ścieżki rowerowe. Sorry, ale się nie zgadzam, że nic się tu nie dzieje. Całą Oławę można przejechać jedną ścieżką rowerową. Mamy Miasteczko, place zabaw, jest zielono, mamy w miarę zadbane miejsca, ale tu wiele też naprawdę od nas zależy. Od tego, jak dbamy o swoje otoczenie.

A: - Ośrodek Kultury, koncerty, teatry... Oława do życia jest najlepsza!

- A coś Was w niej wkurza?

A: - Nazwiska? (śmiech) Nas wkurza to, że koncentrujemy się zawsze na rzeczach negatywnych, a dobra jest więcej. Po prostu. Niedawno widziałam taki napis na samochodzie Caritasu. I to jest prawda. Dobra jest więcej.

M: - Oczywiście Oława nie jest idealnym miejscem do życia, bo zawsze mogłoby być lepiej, ale doceńmy to, co jest, te wszystkie zmiany na lepsze.

A: - Cenię ludzi pracowitych, sprawczych, przedsiębiorczych i takich, którzy, gdy im się poda rękę, potrafią z tego skorzystać. I tacy są w Oławie. Ale jest wielu innych, którzy nie szanują tego, co się robi - i to jest minus.

- Czy mieszkańcy Oławy tworzą dobrą wspólnotę?

M: - W większości tak, ale jeszcze długa droga do wyedukowania młodzieży, do pokazania jej...

A: - I tu się znów z tobą nie zgodzę. To nie jest wina młodzieży. Jak zacznę nagrywać filmy z mojego okna, co tam się dzieje, to absolutnie nie jest młodzież.

Oławskie Niedziele pełnią też taką funkcję, aby ludzie rozumieli, że wspólnie jest łatwiej, że razem przyjemniej... Nas się bardzo często podejrzewa o różne rzeczy, bo ludzie nie potrafią sobie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego to robimy? Niektórym naprawdę trudno zrozumieć, że nie po to, by prowadzić kampanię czy zarabiać jakieś kokosy...

M: - Bo nic na tym nie zarabiamy... Te słowa muszą paść.

A: - Robimy Niedziele dlatego, bo Oława jest naszym domem i należy o niego dbać. I to, ile my włożymy w ten dom, tyle później będziemy mogli z niego wyciągnąć. W tym sensie robimy Oławskie Niedziele głównie dla siebie.

M: - Pięknie powiedziane i tu się zgadzamy.

- Co dalej? Czymś zaskoczycie nas w kolejnym sezonie?

A: - Zaskoczymy Was... stałością, bo Oławskie Niedzielę nadal będą się odbywały. Zaskoczymy was kontynuacją, zaskoczymy tym, że z tych Niedziel będą wykwitały inne projekty. Bo na Oławskich Niedzielach uczymy naszych partnerów, staramy się ich łączyć, zachęcamy, a oni dalej zaczynają mieć własne, świetne pomysły, z których jesteśmy ogromnie dumne.

- Czyli oprócz zagospodarowanych przez was niedziel możemy się spodziewać podobnych poniedziałków, wtorków itd.

A: - Jeszcze wiele dni w miesiącu zostało do zagospodarowania i zostawiamy je dla innych oławian, oferując im każdą pomoc, jakiej potrzebują.

M: - Przeszłyśmy drogę administracyjną, aby Niedziele mogły się legalnie odbywać. To był nawet dla mnie, urzędniczki, szok, ile trzeba było dokumentów wypełnić. Ale teraz już to przeszłyśmy i otwarcie mówimy, że jeśli ktoś chce się dowiedzieć, jak to zrobić, powiemy, pomożemy...

A: - Przecieramy szlaki i chętnie podzielimy się doświadczeniem. My jesteśmy już kute na cztery nogi, ale jeżeli chcemy, aby więcej rzeczy się u nas działo w Oławie, to musimy pomóc innym. I to zrobimy...

eprasa.pl ec31998635

Turniej strzelecki o tytuł Króla Żniwnego. ZWYCIĘŻYŁ Jacek Mikołajczyk

30 sierpnia w Parku Strzeleckim Matczyna Góra przy ul. Turniejowej w Jelczu-Laskowicach odbył się tradycyjny turniej strzelecki o tytuł Króla Żniwnego SBK Grodu Jelcz-Laskowice. Wydarzenie, którego korzenie sięgają XIX wieku i nawiązują do święta plonów, od lat cieszy się zainteresowaniem zarówno wśród członków bractwa, jak i lokalnej społeczności

Symbolika zawodów pozostaje nierozerwalnie związana z żniwami - tarcze, odznaczenia i trofea zdobią kłosy zboża, a sam ceremoniał nawiązuje do dawnych obyczajów. Bractwo szczególnie dba o zachowanie tej tradycji, czego dowodem jest organizowany co roku turniej z wykorzystaniem broni czarnoprochowej. Tegoroczna rywalizacja przebiegała w formule dwuboju - uczestnicy mierzyli się zarówno w strzelaniu z pistoletu, jak i karabinu czarnoprochowego. Zmagania, prowadzone zgodnie z brackim ceremoniałem, wyłoniły zwycięzców w kilku prestiżowych konkurencjach.

Najważniejsze rozstrzygnięcie padło w walce o tytuł Króla Żniwnego. Zwycięzcą został Jacek Mikołajczyk, który sięgnął po najwyższy laur SBK Grodu Jelcz-Laskowice AD 2025. Tytuł pierwszego rycerza królewskiego przypadł Michałowi Mitkowi, a drugiego rycerza - Piotrowi Pliszczakowi.

Tradycją zawodów jest także strzelanie o Srebrną Paterę Honorowego Hetmana Bractwa - Eligiusza Piechoty. W tej konkurencji zwyciężył Wacław Drewnik, wyprzedzając Aleksandra Mitka i Stanisława Małkiewicza.

Emocji dostarczyła także rywalizacja zaproszonych gości. W strzelaniu VIP-ów najlepszy okazał się Piotr Stajszczyk, drugie miejsce zajął Szczepan Szafran, a trzecie Marek Szponar.

Turniej zwieńczyło strzelanie do kura - konkurencja, która zawsze przyciąga szczególną uwagę uczestników i widzów. W tym roku potrzebne były aż 74 strzały, aby zestrzelić symbolicznego drewnianego ptaka. Ostatecznie zwyciężył Kazimierz Putyra, wyprzedzając Michała Wolskiego i Wacława Drewnika. Dla porównania - w 2024 roku kura zestrzelono po 54 strzałach, a w 2023 roku dopiero po 92.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji zostali uhonorowani odznakami Króla Żniwnego i jego rycerzy, pucharami, symbolicznymi drewnianymi kurami oraz dyplomami.

Nie zabrakło również wyróżnień dla najbardziej zasłużonych członków bractwa, przyznanych przez Zjednoczenie KBS RP.

* Kazimierz Putyra został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Mieczami ZKBS RP oraz Złotym Krzyżem Zjednoczenia za Wieloletnią i Wzorową Służbę.

* Radosław Błażejczyk otrzymał Krzyż Rycerski ZKBS RP.

Dekoracji dokonali: Aleksander Mitek, wiceprezes Okręgu Śląskiego ZKBS RP, oraz Piotr Stajszczyk, burmistrz Jelcza-Laskowic.

Spotkanie brackie i plany na przyszłość

Po zakończeniu oficjalnej części odbyło się tradycyjne spotkanie brackie, które - jak co roku - stało się okazją do integracji, wymiany doświadczeń i rozmów o przyszłości strzelnicy oraz przyległego terenu rekreacyjnego. Bractwo już dziś zaprasza na kolejne wydarzenie - turniej niepodległościowy, zaplanowany na 8 listopada 2025 roku.

(KT)

fot. arch. prywatne

Upamiętnią ZESŁANYCH na Syberię

Zarząd oławskiego koła Związku Sybiraków zaprasza na uroczystość patriotyczną, upamiętniającą 86. rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę, która miała miejsce 17 września 1939 roku

Uroczystość w Oławie odbędzie się 16 września o godz. 11.00 na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej 5.

Wcześniej - 7 września o godz. 11.30 w kościele pw. NMP Matki Pocieszenia odprawiona zostanie msza święta w intencji Sybiraków poległych na Syberii.

Ponadto na 17 września we Wrocławiu zaplanowano wojewódzkie obchody 86. rocznicy napaści Związku Radzieckiego na Polskę. Start o godz. 12.00 przy Placu Staszica 5 (Pomnik Zesłańcom Sybiru).

***

Zarząd koła prosi Sybiraków o kontakt z biurem w sprawie omówienia tematu uzyskania odszkodowań za represje doznane w okresie po 1944 roku (od czasu powstania PRL). O odszkodowania mogą ubiegać się Sybiracy oraz ich najbliższa rodzina - mąż, żona, dzieci.

(KT)

Zmęczeni pomaganiem, z głową pełną obaw o przyszłość

Żyjemy w świecie ciągłych turbulencji i mniej lub bardziej spodziewanych zmian. Mierzymy się z wieloma globalnymi wyzwaniami dotyczącymi choćby zdrowia ludności, ochrony klimatu, braku żywności lub jej złej jakości, czy masowych migracji. Niemało o tym słyszymy, czasami może nawet za często. Tu pandemia, tam wojna, tu lawina błotna, tam niedożywione dziecko umiera na rękach bezsilnego lekarza, tu pożary, tam ludzie topiący się na przeciążonej uchodźcami łodzi. Co robimy? Szukamy bezpiecznego cienia. Chcemy schować się tu i teraz, nie dopuszczając do siebie myśli o tym, co dzieje się dookoła. Siedząc za murem powinniśmy pamiętać, że tak nie da się zbudować wokół siebie bardziej stabilnego środowiska - ani lokalnie, ani globalnie.

Fot. Jerzy Kamiński

Rozczarowani i zmęczeni

Choć pomoc rozwojowa, czyli wspieranie krajów słabiej rozwiniętych przez te zamożniejsze, nie jest niczym nowym, w realiach szybkiego przepływu informacji, w ostatnich latach stała się jakaś taka bardziej „naoczna". Możemy zobaczyć, posłuchać, przeczytać, ile się dzieje, jak wspiera się transport do społeczności położonych na zboczach wzgórz w Kolumbii, jak buduje się szkołę w Kenii, jak uczy się zarządzania kryzysowego w Gruzji, jak wspiera się rozwój przetwórstwa orzechów nerkowca w Tanzanii. I z każdą kolejną lekturą możemy nabierać wątpliwości. Jak to jest, że tak długo pomagamy, a świat nadal daleki jest od bezpiecznego, stabilnego i sprawiedliwego? Kiedy będzie lepiej, spokojniej, równiej? Nie jesteśmy pod względem tych pytań wyjątkowi. Wielu ekspertów, badaczy, polityków i ekonomistów spiera się o najlepsze metody wsparcia i działania przynoszące największe efekty; szuka się wciąż nowych sposobów mierzenia tego, na ile nasze działania przekładają się na poprawę czyjegoś życia. Sytuacja społeczeństw państw rozwijających się jest na tyle trudna i różnorodna, że jednoznacznych odpowiedzi nie ma. Jednak w kurczącym się i coraz bardziej nieprzewidywalnym świecie, gdzie współczesne wyzwania nie znają granic, nie liczą się z kolorem skóry i nie zwracają uwagi na grubość portfela, konieczna jest profesjonalna współpraca wyspecjalizowanych instytucji i pomoc kompleksowa, nas wszystkich. Tu nie ma wątpliwości. Trudności mogą dosięgnąć każdego, wszyscy jesteśmy w ich zasięgu. I możemy mieć kolejne obawy: czy zamiast skupiać się na innych, nie powinniśmy się koncentrować na sobie? Czy pomocy wystarczy dla wszystkich?

Wystarczy. Gdyby podzielić się tym, co mamy, na świecie nie byłoby nędzy. Choć globalnie odnotowuje się spadek liczby osób cierpiących z powodu głodu, to wg szacunków ONZ w 2024 roku około 8% populacji doświadczyło tej formy przemocy. Tak, przemocy, bo jak inaczej nazwać brak mleka dla dziecka czy wody dla seniora?

Włączeni w pomaganie

Działanie na rzecz innych to wyraz naszej solidarności, ale też odpowiedzialności. To nasza inwestycja. Nie żadne wyjątkowe działanie, ale normalna reakcja tych bardziej zamożnych na to, co dzieje się u tych mniej zamożnych. Bo to, co dzieje się „gdzieś tam", prędzej czy później wpływa na to, co dzieje się już nie tylko globalnie, ale także u nas, w naszym bogatym „lokalnie".

Wielu świadomych Polaków nie tylko popiera działania z zakresu współpracy rozwojowej (średnio ponad 60-70%), ale włącza się w ich finansowanie, a niekiedy nawet w ich prowadzenie. Nieobowiązkowo, z wyboru, czasami z tylko sobie znanych powodów. Swoją aktywnością często wspierają działania polskiego rządu, wyspecjalizowanych instytucji i międzynarodowych organizacji. Jedni pomagają w Polsce, przygotowując paczki z produktami pierwszej potrzeby, ucząc języka polskiego i pokazując inną kulturę; inni rozjeżdżają się po świecie, gdzie

- leczą (@PCPM.NGO, @leczymyzmisja, @OkulisciDlaAfryki),
- karmią (@PolskaMisjaMedyczna),
- uczą (@FundacjaPartners),
- szkolą (@FundacjaAfricaHelp, @FundacjaMogeSieUczyc),
- doradzają (@HumandocFoundation),

a czasem dokumentują zastaną rzeczywistość, aby później o niej nam opowiedzieć (https://www.o2.pl/informacje/historyczna-zmiana-trump-wywolal-wstrzas-przyda-sie-polska-pomoc-7179565904271968a).

Każdy z nas ma wybór, czy i jak pomaga innym, nawet jeśli czasami dosięgają nas zmęczenie i niepewność odnośnie efektów. I możliwość tego wyboru warto szanować, bo nie każdy na świecie go ma. Nie masz przekonania? Nie chcesz pomagać? Nie hejtuj tych, którzy działają. To wystarczy.

Tekst został przygotowany w konsultacji merytorycznej z Zakładem Badań nad Konfliktami i Przemocą Polityczną Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Niniejsza publikacja jest finansowana przez Unię Europejską. Za jej treść odpowiadają wyłącznie autorzy i niekoniecznie odzwierciedla ona poglądy Unii Europejskiej.

2025 Na rzecz sprawiedliwej i odpowiedzialnej Europy w świecie. Projekt prezydencyjny Grupy Zagranica

Finansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl ec31998635

OŁAWA

Sportowa tradycja

Dąbrowski z DRUŻYNĄ najlepsi

W niedzielę 7 września odbył się XVII Oławski Bieg Koguta

Za nami największa impreza biegowa w Oławie. Wydarzenie sportowe, będące już prawdziwą tradycją. Biegacze ścigali się na 10 km. Start i metę zlokalizowano w Rynku, gdzie zgromadziło się ponad 700 sportowców. Dzień był słoneczny, ale nieupalny, więc pogoda do biegania prawie idealna. Bieg Koguta jest typowo uliczny, więc gdy żar leje się z nieba, trudne warunki są mocno odczuwalne. Tym razem powodów do narzekania nie było.

Po raz pierwszy w historii imprezy odbył się także Bieg Kogucika. Najmłodsi spróbowali swoich sił na bieżni Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej.

W głównym biegu zwyciężył Przemysław Dąbrowski z Siechnic (Dąbrowski Team), dobiegając do mety po 33 minutach i 7 sekundach. Drugie miejsce zajął Sebastian Leśniak z Nysy, reprezentujący tę samą drużynę (33:31), a trzeci był Adam Putyra z Wrocławia (33:49).

Wśród kobiet najlepsza była Hanna Foltyniewicz ze Szczecinka (Litwin Triathlon Elite), która osiągnęła czas 36:18. Na podium stanęły też Magdalena Chruszcz-Figiel z Wrocławia, reprezentująca ekipę „Trenuj z Nami" (40:50) oraz Malwina Stanasiuk z Bystrzycy (Dąbrowski Team) z czasem 42:34.

Drużynowo zwyciężył zespół Dąbrowski Team (Przemysław Dąbrowski, Sebastian Lesniak, Marcin Lamperski, Przemysław Koziarski i Malwina Stanasiuk, drugie miejsce zajął Adrian Danilewicz Group (Andrzej Sadowski, Damian Zięba, Krzysztof Szablowski, Bartosz Felinczak i Anna Dreko, a trzecie Brzeskie Orły (Norbert Czapka, Grzegorz Kołodziej, Henryk Domiński, Mariusz Florków i Magdalena Gregorczyk).

***

Imprezę zorganizował Oławski Klub Biegacza, przy współpracy Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej i Urzędu Miejskiego.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Przemysław Dąbrowski był zdecydowanie najlepszy

Zwyciężczyni kategorii kobiet: Hanna Foltyniewicz

Dobra motywacja to podstawa

Tuż przed startem, wspólna fotka

Rozgrzewka? Obowiązkowo!

Ostatnie kroki do mety i... radość

eprasa.pl ec31998635

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Nowe kierunki KD

Dolny Śląsk stał się w ostatnich latach centrum prawdziwej kolejowej rewolucji. Stało się tak za sprawą samorządowego programu rewitalizacji nieczynnych linii oraz prężnemu rozwojowi spółki Koleje Dolnośląskie, która bije rekordy popularności i stała się liderem regionalnych przewozów pasażerskich w Polsce. Podczas konferencji prasowej zaprezentowano nowe kierunki, na których będziemy mogli zobaczyć pociągi samorządowego przewoźnika.

Podczas konferencji prasowej poznaliśmy szczegóły nowej oferty samorządowego przewoźnika

Forum Ekonomiczne tradycyjnie gromadzi liderów polityki, biznesu i samorządów, którzy dyskutują o kluczowych wyzwaniach społeczno-gospodarczych stojących przed regionem i Europą. Wśród tematów nie mogło zabraknąć transportu i mobilności - obszarów szczególnie istotnych dla Dolnego Śląska.

- *Dolny Śląsk to infrastrukturalne serce Polski. Oprócz tego, że odbudowujemy systematycznie połączenia kolejowe, potrzebujemy odpowiedniej infrastruktury. Dlatego rewitalizujemy kolejne linie, a nasz przewoźnik Koleje Dolnośląskie biją kolejne rekordy. To pokazuje, że mamy odwagę podejmować ważne i strategiczne dla mieszkańców Dolnego Śląska decyzje* - mówi **marszałek Paweł Gancarz.**

W naszym województwie kursują najszybsze pociągi regionalne w Polsce, a do sieci kolejowej w ostatnich latach włączono miejscowości, w których żyje ponad 200 tys. osób. Nowe kierunki Kolei Dolnośląskich to odpowiedź na rosnące potrzeby mieszkańców oraz dynamiczny rozwój regionu. Rozbudowa siatki połączeń ma na celu poprawę dostępności komunikacyjnej, wsparcie zrównoważonego transportu i rozwój lokalnych społeczności.

- *W grudniu do Oławy i Brzegu pojedzie aż 30 par pociągów regionalnych, a nie jak do tej pory 25. Od czerwca przyszłego roku 19 pociągów Kolei Dolnośląskich pojedzie także w kierunku do Leszna oraz 13 do Bierutowa. Dodatkowo w nowym rozkładzie jazdy pojawią się dwa nowe przystanki w Bielawie, co spowoduje wydłużenie tego połączenia aż do samego podnóża Gór Sowich. Dążymy do tego, aby Koleje Dolnośląskie przewoziły pasażerów nowoczesnymi i szybkimi składami, które będą przyjazne dla podróżnych* - dodaje **wicemarszałek Michał Rado.**

Udział Kolei Dolnośląskich w Forum Ekonomicznym potwierdza, że przyszłość regionu budowana jest nie tylko poprzez inwestycje w gospodarkę i nowe technologie, ale również poprzez konsekwentny rozwój nowoczesnego, ekologicznego transportu.

- *Niebawem przyjdą pierwsze pociągi zamówione w ubiegłym roku. Te pojazdy będą wozić tysiące nowych pasażerów na wspomnianych przez marszałków trasach* - podsumowuje **Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.**

Dzięki zakupom taborowym w przyszłym roku flota Kolei Dolnośląskich przekroczy 100 pojazdów.

TS

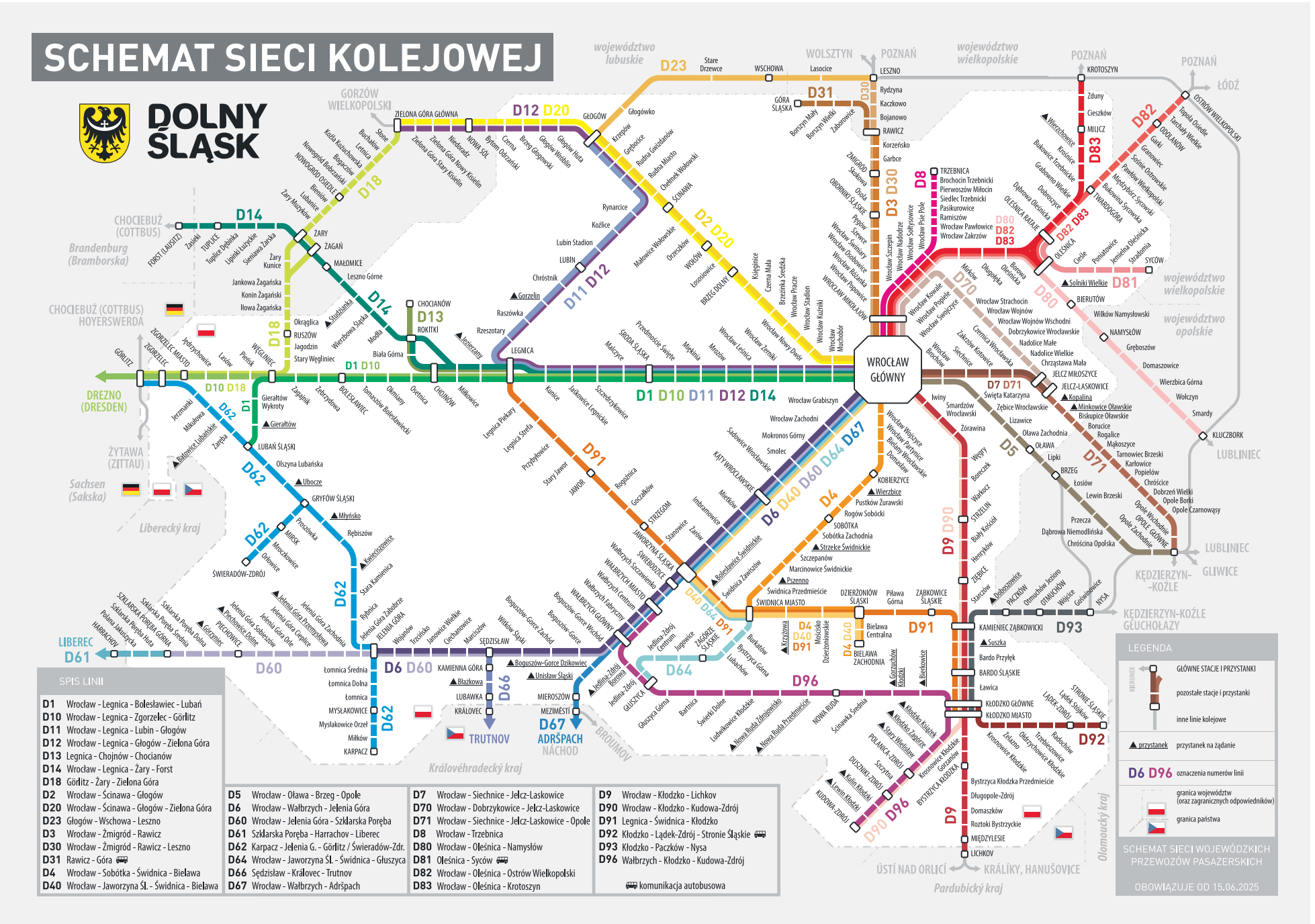

Koleje Dolnośląskie systematycznie rozbudowują siatkę połączeń

eprasa.pl ec31998635

eprasa.pl ec31998635

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - 0,95 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym - dopłata 6 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 12 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25 zł brutto
- nekrolog prasowy - 29 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA

„ODRA" 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22

Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl

zatrudni

PRACOWNIKA SŁUŻBY BHP na ½ etatu

Dokumenty aplikacyjne należy składać w sekretariacie Spółdzielni - Oława, ul. 1 Maja 22 lub przesłać na adres e-mail: kadry@smodra.pl

Więcej informacji na stronie internetowej Spółdzielni: www.smodra.pl

TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG, ZADZWOŃ DO NAS!

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 30 Mj/kg - 1390 zł/t max.2% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - 1290 zł/t max. 2% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 30 Mj/kg - 1350 zł/t
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - 1290 zł/t max. 2% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - 1240 zł/t
- **GROSZKI i ORZECHY WORKOWANE** + 150 zł/t
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - 1590 zł/t
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - 1000 zł/t (worki 25 kg)
- **PELLET OLCZYK A1** - 1350 zł/t (worek 15 kg - 20,25 zł)
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - 250 zł m3

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny), Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

FIRMA TREH LOGISTYKA SP. Z O.O. POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKU: PRACOWNIK GOSPODARCZY, STRÓŻ. ZAKRES OBOWIĄZKÓW: DROBNE PRACE GOSPODARCZE (KOSZENIE TRAWY, SPRZĄTANIE) NA ZEWNĄTRZ OBIEKTU, PILNOWANIE POWIERZONEGO MIENIA. MIEJSCE PRACY: NOWY DWÓR. ADRES MAILOWY DO SKŁADANIA CV: praca@piekarniahert.pl LUB KONTAKT POD NUMEREM TELEFONU: 783 838 410.

► Zatrudnię sprzedawcę, sklep spożywczy. Tel. 607 165 625

► Praca przy zbiorach jabłek- wrzesień/październik. Zatrudnimy do pracy przy zbiorach jabłek w sadzie. Zakres zadań: zbiory, sortowanie owoców. Lokalizacja: Sady Gać, 8 km od Oławy. Ofertujemy atrakcyjne wynagrodzenie. Praca od poniedziałku do piątku od godz. 7-mej do 15-stej. Dojazd we własnym zakresie. Brak możliwości zakwaterowania! Więcej informacji pod nr tel: 730338118.

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię starocie, militaria Tel. 502 627 675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Zegar stojący Tel. 502 627 675

► Sprzedam rower stacjonarny z komputerkiem w bardzo dobrym stanie Kontakt tel. 508453102

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Karolina RAJKOWSKA-STROJS, lek. spec. dermatolog-wenerolog, dermatologia dziecięca, dermatoskopia, laseroterapia, medycyna estetyczna Oława, ul. Różana 8, gabinet 4. Tel 71 3087146 - rejestracja przez portal znanylekarz.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Sprzedam 40-metrowe mieszkanie na osiedlu Sobieskiego w Oławie. W cenie meble oraz sprzęt AGD. Tel. 729 553 342

► Sprzedam dom do remontu o pow. 100 m kw., działka 10 arów + budynek gospodarczy w miejscowości Miłocice Małe. Tel. 609 485 999

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę dom firmie Tel. 662 401 564

► Wynajmę mieszkanie w Oławie Tel. 664 561 922

WYNAJMĘ POKÓJ W MIESZKANIU 2-POKOJOWYM. CENA 800 ZŁ + OPŁATA ZA WODĘ I PRĄD TEL. 605 996 555 LUB 735 607 667

► Do wynajęcia mały lokal 15m2 w centrum handlowym obok PKS-u w Oławie. Tel 661369842, 605478556.

► Kawalerka do wynajęcie w Oławie. Tel. 663 237 772

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi ogrodnicze Tel. 57 135 35 30

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

Czyszczenie

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Budowlane

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ocieplenie, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Bożka	502-018-319
UP ul. Wrocławska	71-318-81-61
UP ul. Techników	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

eprasa.pl ec31998635

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	- 71-301-13-00 - 71-301-13-75 - 71-301-13-76

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

tuOława.pl

CUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż samochodu pożarniczego marki Jelcz 008

Nr rejestracyjny – DOA 67570, rok produkcji – 1987 r. , zabudowa pożarnicza Bocar 2001r., rodzaj pojazdu: samochód specjalny, pożarniczy, rodzaj paliwa: olej napędowy, pojemność silnika: 6 842 cm³, moc silnika: 170 KM, stan licznika: 6685. Przy ok. 35 000 km wymieniono tachograf. Założono tachograf używany ze stanem początkowym 5 500 km. Zostało to zgłoszone do Cepik, dopuszczalna ładowność: 3 500 kg, ubezpieczenie OC do 11.12.2025 r., aktualne badanie techniczne do 08.02.2026 r., pojazd zarejestrowany na Gminę Oława.

Cena minimalna: 26 000 zł brutto
(słownie: dwadzieścia sześć tysięcy zł brutto).

W/w samochód można oglądać w siedzibie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Osieku po uzgodnieniu terminu, tel. kontaktowy: Piotr Jasinowski 605 720 998.
Przetarg odbędzie się w dniu 24 września 2025 r. o godzinie 10:00, w siedzibie Urzędu Gminy Oława, Pl. M. J. Piłsudskiego 28, sala narad, pok. nr. 10, I piętro.
Nabywcą zostanie oferent, który zaoferuje najwyższą cenę zakupu samochodu.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości
2.600,00 zł przelewem na konto Urzędu Gminy Oława w Powszechnej Kasie Oszczędności Banku Polskiego S.A. nr: 79 1020 5226 0000 6802 0596 2891 lub w kasie urzędu, w terminie do dnia 19.września 2025r.
Wpłata wadium zostanie uznana, gdy w/w kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie nie później niż 3 dnia przed przetargiem.
Informacja o rozstrzygnięciu przetargu zostanie zamieszczona na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Oławie. Jeżeli uczestnik, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy bez uzasadnionej przyczyny, wpłacone przez niego wadium nie podlega zwrotowi oraz odwołuje się sprzedaż przedmiotu przetargu bez wyłaniania nowego nabywcy.
Szczegółowych informacji udziela pracownik merytoryczny w siedzibie Urzędu Gminy Oława (pok. nr 19) lub pod numerem tel. 71 3812 206 w godzinach otwarcia urzędu.

Wójt Gminy Oława
Artur Piotrowski

KRZYŻÓWKA Z CYTATEM

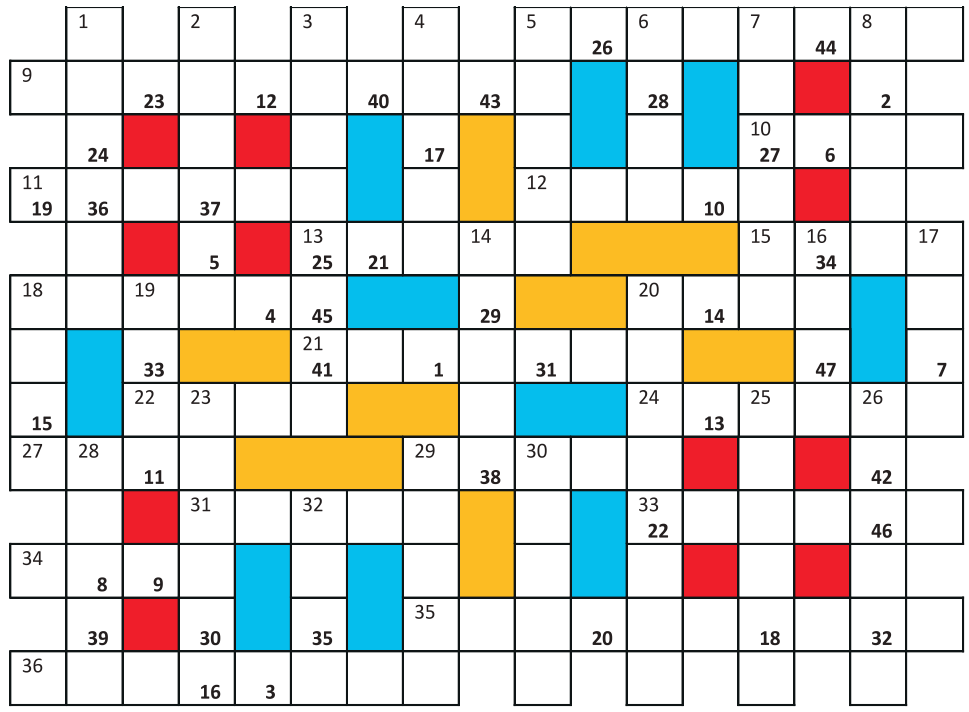

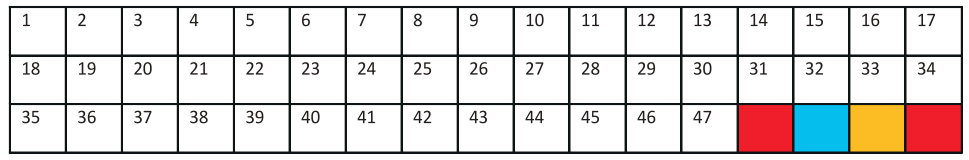

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 47 utworzą cytat autorstwa Artura Sandauera, który stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 5) krzewinka o jagodowych owocach, popularnych jako suszone; 9) obecnie w TV Polsat, teleturniej z… „telefonem do przyjaciela"; 10) rodzaj przetworu z owoców; 11) rodzaj spodni z amerykańskim rodowodem; 12) jest torpedowy, patrolowy, ale i rybacki; 13) długie pnącze z lasów równikowych; 15) czar, powabne kobiece piękno; 18) miękka, najczęściej kozia wyprawiona skóra na rękawiczki; 20) ptak nadmorski, często mylony z mewą; 21) w starożytnym Rzymie był „świątynią wszystkich bogów"; 22) oławskie kino już z ponad stuletnią tradycją; 24) w bajkowych dobranockach z lat 60-tych była towarzyszką Jacka; 27) zajezdnia lokomotyw i miejsce ich remontu; 29) dawniej morski rozbójnik, dziś raczej… drogowy; 31) narodowość jako wspólnota etniczna i językowa; 33) głęboki szacunek i podziw w stosunku do innej osoby; 34) wewnętrzna strona ubrania; 35) wieś z młynem, leżąca tuż za „rogatkami" Oławy; 36) uroczysta i honorowa eskorta konna.
Pionowo: 1) tuż pod skórką owocu; 2) miasteczko nieopodal Koszalina, znane z nieczynnej już fabryki zapałek; 3) np. suhak, gnu, oryks; 4) generalna przed premierą spektaklu; 5) szczególna umiejętność, zamiłowanie; 6) sportowe użycie dysku lub oszczepu; 7) kopia z komputerowego dokumentu; 8) ma niebawem powstać… na dachu Galerii Oławskiej; 14) rodzaj makaronu do rosołu; 16) dawniej uroczyste, wieczorne spotkanie bez tańców, ale z bufetem; 17) mały ssak drapieżny, szczególny „smakosz"… kabli samochodowych; 18) smrodek spowodowany spalenizną; 19) grecki bajkopisarz i poeta z VI wieku p.n.e.; 20) fikcyjna miejscowość znana z musicalu „Skrzypek na dachu"; 23) „łączy" polskiego premiera z amerykańskim prezydentem; 25) wszystko co składa się na majątek firmy; 26) jeden z najbardziej pogardliwych epitetów w polskim „piekiełku"; 28) „literowa" część naszego jelita grubego; 29) hobby, konik, kolekcjonerstwo; 30) dawny odpowiednik obecnego radnego; 32) wielogłosowy zespół śpiewających ludzi.

(kram)

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl ec31998635

Przyjdź i wesprzyj bezdomniaka!

PIKNIK Z PSEM

NIEZWYKŁE NAGRODY

Kiedy? 13.09.2025
Gdzie? Park dla psów ul. Rybacka 31, Oława

VIII BIEG NA CZTERY ŁAPY

START: godz. 10:00

WSPARCIE S.L.A. BIEGNIJ OŁAWO

Wyjątkowe atrakcje

- Bieg z przeszkodami
- Karykatury - Emil Goś
- Malowanie twarzy
- Limitowane koszulki
- Kiermasz słodkości
- Alpaki i kolejka
- Dmuchany zamek
- Urodzinowy poczęstunek

17 lat radia HIT

MUZYKA Radio Hit

ORGANIZATORZY

OŁAWA

SPONSORZY

Zeskanuj mnie

Największa w regionie

LOTERIA FANTOWA

REPERTUAR 12-18.09.2025

GODZINY OTWARCIA: 9:45-20:45

GO KINO

TRIUMF SERCA
BIOGRAFICZNY, DRAMAT, RELIGIJNY
LEKTOR
PT-CZW
11:30 17:00

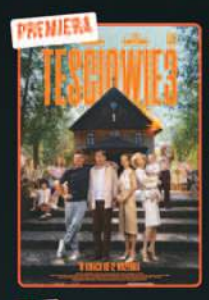

TEŚCIOWIE 3
KOMEDIA
POLSKI
PT-CZW
12:00 14:00 16:00
18:00 20:10

NIESAMOWITE PRZYGODY SKARPETEK 2. SKARPETKI GÓRĄ!
ANIMACJA
DLA NAJMŁODSZYCH
PT-CZW
10:05 14:05 15:35

OBECNOŚĆ 4
HORROR
NAPISY
PT-CZW
12:05 15:00 17:45
19:30 20:30

VINCI 2
KOMEDIA KRYMINALNA
POLSKI
PT-CZW 19:45

NE ZHA 2. W KRAINIE POTWORÓW
ANIMACJA, FANTASY
PT-CZW 14:30

PAN WILK I SPÓŁKA 2
ANIMACJA, FAMILIJNY, KOMEDIA
PT – 10:00 12:15
SB-CZW – 10:00 12:15 17:25

SMERFY. WIELKI FILM
ANIMACJA, PRZYGODOWY
PT-CZW 10:00

O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2
FAMILIJNY, PRZYGODOWY, POLSKI
PT – 10:00 17:15
SB-CZW – 10:00

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

gokino

13 WRZEŚNIA START 15:00

PIERWSZY RODZINNY

FESTYN

STOWARZYSZENIE NA RZECZ ROZWOJU WSI GRĘDZINA

ŚWIĘTO PIEROGA W GRĘDZINIE

W PROGRAMIE

- POLOWA MSZA ŚWIĘTA
- BIEG PIEROGO-LUBISI
- KONKURS PIEROGO-ŻERCÓW
- KONKURS PIEROG-MISTRZA
- NAUKA GRY W KROKIETA

WARSZTATY LEPIENIA PIEROGÓW

LEPIMY W ŚWIETLICY W GRĘDZINIE
10.09.2025 O GODZ. 16:00
DARMOWE ZAPISY NA FB

WYSTĘPY ZESPOŁÓW

- ŚWITEZIANIE
- RATOWICZANKI
- DUET RENATA KLIMKOWSKA I ZBIGNIEW UTNIK
- TERA ANIE
- ŚPIEWOGRAJE
- ZABAWA Z DJ-EM

WIĘCEJ INFORMACJI NA FACEBOOKU
TINYURL.COM/FB-SNRRWG

FESTYN ZREALIZOWANY DZIĘKI DOFINANSOWANIU ZE ŚRODKÓW URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO W RAMACH OTWARTEGO KONKURSU OFERT PN. „PRZEDSIĘWZIĘCIA PROMUJĄCE IDEĘ ODNOWY WSI" W 2025 ROKU ORAZ: KGW GRĘDZINA, MGCK W JELCZU-LASKOWICACH I SOŁECTWO GRĘDZINA. SOŁECTWO GRĘDZINA UCZESTNICZY W INICJATYWIE "ODNOWY WSI DOLNOŚLĄSKIEJ".

eprasa.pl ec31998635

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Wyszarpane zwycięstwo s. 22

Minkowice liderem s. 23

fot. arch. klubu

Reprezentanci LKS Polwicy Wierzbno z trenerem Adamem Kraską

Sztangiści z Wierzbna najlepsi na arenie międzynarodowej

CIĘŻARY

Sukces LKS

Polwica Wierzbno z sukcesami wraca z zawodów w czeskim Bohuminie

6 września w Bohuminie (Czechy) odbył się jubileuszowy, 60. Międzynarodowy Turniej w Podnoszeniu Ciężarów. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci **LKS Polwica Wierzbno**, którzy wygrali całe zawody drużynowo, zdobywając 979 punktów. Drugie miejsce przypadło gospodarzom – Bonatrans Bohumin (911 pkt), a trzecie Olimpijczykowi Łuków (835 pkt).

Wyniki indywidualne zawodników z Wierzbna:

*** Do lat 15**

Pierwszą grupę wygrał Wojciech Motała, który uzyskał 73 kg w rwaniu i 90 kg w podrzucie. Z dorobkiem 283 punktów wyprzedził Michala Kvasa z Bohumina (255 pkt) i Denisa Kilana z Wrocławia (243 pkt).

*** Do lat 17**

Zwycięzcą został Florian Dąbek, notując 130 kg w rwaniu i 160 kg w podrzucie. Łącznie dało mu to 354 punkty. Drugie miejsce zajął Krystian Śledź z Łukowa (304 pkt), a trzecie Tomas Kolpasky z Koszyc (272 pkt).

*** Do lat 20**

Najlepszy okazał się Szymon Góralski, który uzyskał 100 kg w rwaniu i 121 kg w podrzucie. Zdobył 340 punktów, wyprzedzając Jana Tchurza z Bohumina (325 pkt) i Andrieja Meshko z Koszyc (322 pkt).

*** Dziewczęta do lat 17**

Na drugim stopniu podium stanęła Wiktoria Kasielska, która podniosła 68 kg w rwaniu i 83 kg w podrzucie (213 pkt). Lepsza okazała się tylko Laura Kantorova z Bohumina (219 pkt). Trzecie miejsce zajęła Julia Ognik z Łukowa (200 pkt). **(KT)**

Miłosz Zajadlak na podium mistrzostw Polski

SZACHY

Sukces

W Bydgoszczy odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów w szachach szybkich i błyskawicznych, które w tym roku zgromadziły rekordową liczbę 1409 uczestników. Z wielkim sukcesem wrócił z nich Miłosz Zajadlak

W rywalizacji chłopców do lat 12 znakomicie zaprezentował się mieszkaniec powiatu, Miłosz Zajadlak. W niezwykle licznej grupie, liczącej aż 179 zawodników z całego kraju, wywalczył brązowy medal.

Droga do podium nie była łatwa - turniej obfitował w emocje, wzloty i upadki. O końcowym sukcesie zadecydowała pasjonująca, pełna napięcia ostatnia partia. Co warto podkreślić, Miłosz nie przegrał ani jednego pojedynku podczas całych mistrzostw.

Brązowy medal jest tym cenniejszy, że Miłosz ma obecnie 11 lat i za rok ponownie będzie mógł rywalizować w tej samej kategorii wiekowej.

- To ogromny sukces i powód do dumy. Trzymamy kciuki za kolejne osiągnięcia młodego szachisty - podkreślają jego bliscy. **(KT)**

fot. arch. prywatne

Miłosz Zajadlak na podium

Drugie miejsce Jelczańskich Lwów w turnieju w Nowej Soli

fot. arch. klubu

Siatkarze IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice znakomicie zaprezentowali się podczas Memoriału Zdzisława Roli, który w piątek i sobotę rozegrano w Nowej Soli

Dla zespołu prowadzonego przez Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawę był to pierwszy poważny sprawdzian przed zbliżającym się sezonem 2025/2026.

W piątkowym meczu półfinałowym Jelczańskie Lwy pokonały CUK Anioły Toruń 3:1 (25:18, 24:26, 25:23, 25:22). Wynik ten zapewnił im awans do sobotniego finału. Tam przeciwnikiem był gospodarz turnieju – Astra Nowa Sól, zespół występujący na co dzień w pierwszej lidze. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem miejscowych 4:0 (25:12, 25:19, 25:20, 25:22).

Choć finał padł łupem drużyny z Nowej Soli, siatkarze z Jelcza-Laskowic pokazali się z bardzo dobrej strony, rywalizując jak równy z równym z pierwszoligowymi ekipami. Drugie miejsce w tak mocno obsadzonym turnieju to cenne doświadczenie oraz ważny sygnał przed startem nowego sezonu.

Klub IM Rekord Volley podziękował gospodarzom za zaproszenie na memoriał, a drużynie Astry życzył powodzenia w nadchodzących rozgrywkach ligowych.

(KT)

Alicja Sidor z kolejnymi medalami

BIEGANIE

Alicja Sidor z Klubu Biegacza „Harcownik" świetnie spisała się podczas XXIV Głogowieckiej Piątki

Zaliczyła świetny start w biegu na 5 km – linię mety przekroczyła z czasem 18:48, co dało jej 21. miejsce OPEN i rewelacyjne 2. miejsce w klasyfikacji kobiet! To jednak nie koniec sukcesów – wraz ze swoim zespołem Ala wystartowała również w sztafecie 4x400 m, gdzie drużyna spisała się znakomicie i sięgnęła po zwycięstwo.

- Trasa biegu w Głogowieckiej Piątce uchodzi za szybką, choć wymagającą – dwie pętle, nawrotki i zmienne podłoże dodawały rywalizacji charakteru i emocji - czytamy w relacji „Harcownika". - Brawo Ala! Świetna dyspozycja, podwójny sukces i ogromny potencjał na kolejne starty. **(KT)**

fot. arch. prywatne

Alicja Sidor

eprasa.pl ec31998635

PIŁKA NOŻNA
IV liga

LKS „Błyskawica” Gać - „Orzeł” Ząbkowice Śląskie 3-2

Wyszarpane zwycięstwo w końcówce

„Błyskawica” po czterech meczach bez zwycięstwa, przełamała się w spotkaniu 7 .kolejki, strzelając zwycięską bramkę w doliczonym czasie gry

0-1 RADOSŁAW GRZYWNIAK (W 38 MINUCIE)
1-1 KRYSTIAN PABINIAK (41)
1-2 ALAN MADEJ (50)
2-2 MICHAŁ HAWRYŁO (87)
3-2 JAROSZ DRZEWOSZ (90)

GAĆ
6 WRZEŚNIA 2025, STADION „BŁYSKAWICY” GAĆ, WIDZÓW OKOŁO 150

SĘDZIOWALI
JAKUB SZYMCZAK - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI KONRAD MICHALIK ORAZ JULIA CIURA (WSZYSCY KS WROCŁAW)

ŻÓŁTE KARTKI
BARTOSZ ŁUKAWIECKI (W 25 MINUCIE), PAWEŁ ZIELIŃSKI (44), SZYMON BRANDL (86), JAKUB GOLIŃCZAK (88), OLIWIER WALCZAK (90+4)

CZERWONE KARTKI
RADOSŁAW GRZYWNIAK (45+2), RAFAŁ WOŹNIAK (45+2)

LKS „BŁYSKAWICA” GAĆ
JANICZAK - DRACZYŃSKI (NAŚCISZEWSKI 60), FICOŃ, PABINIAK, DUDEK (ZYGADŁO 57), HAWRYŁO - ŁUKAWIECKI (GOLIŃCZAK 85), NOCZYŃSKI (DRZEWOSZ 70) - BOGDANIK (YEVTUSHENKO 78), WOŹNIAK, SŁOWIŃSKI (WALCZAK 65)

„ORZEŁ” ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE
BRANDL - POMPA (SZABAT 67), DYDA, ZIELIŃSKI, MACIAK - ROBAK, WITSANKO, OSTASZEWSKI (BADECKI 75) - GRZYWNIAK, MADEJ (MATUSIK 83), KOWALCZUK (STUGLIK 79)

FB LKS Błyskawica Gać, fot. Grzegorz Pawlak

Jarosz Drzewosz świętujący zwycięską bramkę dla „Błyskawicy” w 90 minucie meczu

Już na początku meczu, po długim zagraniu Noczyńskiego, Rafał Woźniak wygrał pojedynek z obrońcą i stanął przed szansą na strzał, jednak z ostrego kąta trafił w bramkarza. W piątej minucie, po rozegraniu rzutu rożnego, blisko bramki znalazł się Tomasz Robak, ale nieczysto trafił w piłkę i obrońcy wybili futbolówkę daleko od bramki.

W 23. minucie Dawid Bogdanik zagrał prostopadłą piłkę do Woźniaka, ale ten znów z trudnej pozycji uderzył minimalnie obok bramki. W 34. minucie tym razem Woźniak wystąpił w roli podającego – dograł do Marcina Dudka, który wyszedł na czystą pozycję i tylko świetna interwencja Szymona Brandla uratowała ząbkowiczan przed utratą gola.

W 38. minucie Konrad Maciak zagrał górną piłkę za plecy obrońców, gdzie urwał się Radosław Grzywniak i mocnym strzałem z ostrego kąta zdobył pierwszego gola w tym meczu. Gospodarze szybko chcieli wyrównać i ruszyli do ataku. Najpierw po akcji skrzydłem Draczyńskiego ze Słowińskim, ten pierwszy dograł w pole karne do Noczyńskiego, którego strzał bramkarz sparował na poprzeczkę. Chwilę później z dystansu uderzył Łukawiecki i po interwencji bramkarza Błyskawica wywalczyła rzut rożny. Po dośrodkowaniu Michała Hawryły w polu karnym zapanował chaos. Goście próbowali wybić piłkę, ale trafili w leżącego Pabiniaka, który momentalnie się podniósł i z bliskiej odległości wyrównał wynik spotkania.

W doliczonym czasie gry pod polem karnym gospodarzy doszło do spięcia między napastnikami obu drużyn. Po wymianie zdań zawodnicy zderzyli się głowami, po czym padli na murawę i wymagali pomocy medycznej. Po chwili konsternacji sędzia ocenił sytuację jako niesportowe zachowanie i ukarał obu piłkarzy czerwonymi kartkami. Do szatni drużyny schodziły więc bez nominalnych „dziewiątek”.

Po wznowieniu gry, już w 50. minucie, po szybkim ataku piłkę na skrzydle dostał Alan Madej. Zwiódł dryblingiem Marcina Dudka, zszedł do środka i strzałem zdobył bramkę na 1:2. Podopieczni Marcina Krzykowskiego przejęli inicjatywę, lecz ich ataki często kończyły się kontrami rywali, które jednak nie przynosiły poważniejszego zagrożenia.

Sytuacja diametralnie zmieniła się w końcówce meczu. W 85. minucie w polu karnym faulowany był Oliwier Walczak i sędzia wskazał na „jedenastkę”. Do piłki podszedł kapitan, Michał Hawryło, i pewnym strzałem wyrównał wynik meczu. Goście jeszcze próbowali odzyskać prowadzenie, ale w 90. minucie Błyskawica przeprowadziła decydujący atak – po podaniu Walczaka Jarosz Drzewosz uderzył z kilku metrów i zapewnił gospodarzom zwycięstwo.

Orzeł, mimo ataków w doliczonym czasie gry, wrócił do domu bez punktów, choć dwukrotnie w tym spotkaniu wychodził z roli zespołu goniącego wynik.

W następnej kolejce Błyskawica zagra na wyjeździe z Prochowiczanką Prochowice, a w 9. kolejce – 20 września o godzinie 16:00 – podejmie na własnym boisku Polonię Środa Śląska.

MICHAŁ NIEDŹWIEDŹ

Tabela IV ligi

Wyniki VI kolejki, rozgrywanej 6/7 września

Moto-Jelcz Oława - Piast Nowa Ruda 1:0
Błyskawica Gać - Orzeł Ząbkowice Śląskie 3:2
Legsad Kościelec - Twardy Świętoszów 5:1
Górnik Wałbrzych - Iskra Księginice 3:0
GKS Mirków - AKS Bazalt Strzegom 4:0
Chrobry II Głogów - Piast Żmigród 1:1
Łużyce Lubań - Prochowiczanka Prochowice 4:1
Górnik Złotoryja - Polonia Środa Śląska
- mecz odwołano ze względu trudne warunki atmosferyczne.
Barycz Sułów - Lechia Dzierżoniów
- mecz przełożono na 10 września

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. BARYCZ SUŁÓW	6	0	0	18	23:2
2. PIAST NOWA RUDA	5	1	1	16	17:5
3. LECHIA DZIERŻONIÓW	5	1	0	16	17:7
4. PIAST ŻMIGRÓD	5	1	1	16	11:6
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	**4**	**2**	**1**	**14**	**13:6**
6. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	4	0	3	12	15:15
7. GÓRNIK WAŁBRZYCH	3	1	3	10	8:6
8. LEGSAD KOŚCIELEC	3	1	3	10	13:14
9. GÓRNIK ZŁOTORYJA	3	0	3	9	9:8
10. CHROBRY II GŁOGÓW	2	3	2	9	7:10
11. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	3	0	4	9	9:13
12. AKS BAZALT STRZEGOM	2	2	3	8	7:13
13. BŁYSKAWICA GAĆ	**2**	**1**	**4**	**7**	**11:18**
14. ŁUŻYCE LUBAŃ	2	0	5	6	7:16
15. TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	2	0	5	6	7:20
16. GKS MIRKÓW	1	2	4	5	10:11
17. ISKRA KSIĘGINICE	1	0	6	3	12:21
18. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	0	1	5	1	3:8

*

W następnej kolejce, w sobotę 13 września o godz.16.00, „Moto-Jelcz” zagra na wyjeździe z AKS „Bazalt” Strzegom, a „Błyskawica” zmierzy się w Prochowicach z „Prochowiczanką”.

(POL)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - KS „Piast” Nowa Ruda 1:0

Czwarte zwycięstwo z rzędu

Trwa udana passa podopiecznych Grzegorza Sajewicza, którzy tym razem pokonali wyżej notowanego rywala

1:0 - DAMIAN CELUCH (W 77 MIN.)

OŁAWA
6 WRZEŚNIA 2025. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OK. 200.

SĘDZIOWALI
MARCIN NAWRACAJ - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - KONRAD ŚLIWKA I MATEUSZ KŁUDKA (WSZYSCY KS LEGNICA).

CZERWONA KARTKA
KAROL DANIELIK (W 85 MIN. - ZA DWIE ŻÓŁTE)

ŻÓŁTE KARTKI
KAROL DANIELIK (W 36 MIN.), BOHDAN STAROSTENKO (89), TRENER GRZEGORZ SAJEWICZ (90+1) ORAZ RAFAŁ WĘGLAROWICZ (90+3).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - OPATOWSKI, KRZYŚKÓW, ROUBUT, BRZOZA - DOBKOWSKI (70 KALISZCZAK), URYSZ, BOCZAR (55 GANCARCZYK), DANIELIK, MATUSIK (43 WANDEL) - CELUCH (85 WĘGLAROWICZ).

KS „PIAST” NOWA RUDA
KOT - SZUKIEŁOWICZ, SZYMSKI, GAWEŁ (81 NOWAK), DĄBROWSKI (58 TOPOLNYTSKYJ) - KIERKIEWICZ, HOMA, RUDZKI (66 HAJŁASZ), TARATUTA (56 STAROSTENKO) - PIECH, POLAK (79 OSICKI).

Jacek Polasz

Damian Celuch strzelił zwycięskiego gola dobijając strzał z rzutu karnego

Przed tym meczem „Piast” Nowa Ruda był faworytem, zajmując drugie miejsce w tabeli. Liderem tego zespołu jest doświadczony 40-letni napastnik Arkadiusz Piech, który ma na swoim koncie cztery występy w drużynie narodowej oraz 191 w Ekstraklasie.

Jednak oławscy kibice wierzyli, że ich ulubieńcy podtrzymają dobrą passę zwycięskich pojedynków. Tak też się stało, choć ta wygrana była ciężko wywalczona. Od początku więcej okazji podbramkowych mieli goście. W 4 minucie Arkadiusz Piech zagrał z rzutu wolnego do Konrada Polaka, którego strzał obronił Bartosz Lubecki. Po chwili Arkadiusz Piech wyłożył piłkę Konradowi Polakowi, ale on uderzył obok bramki.

Oławianie mieli pierwszą okazję podbramkową w 19 minucie, ale Damian Celuch przegrał pojedynek z bramkarzem gości. W 36 minucie atakujący Karol Danielik padł na polu karnym, ale sędzia uznał to za próbę wymuszenia rzutu karnego i ukarał go żółtą kartką. Przed przerwą Jakub Rudzki próbował zaskoczyć naszego bramkarza, ale Bartosz Lubecki był na posterunku.

W drugiej połowie stroną dominującą byli oławianie, którzy coraz częściej zagrażali bramce „Piasta”. W 57 minucie Kacper Opatowski niecelnie uderzył z dystansu. W 72 minucie Damian Celuch trafił do siatki, ale sędzia nie uznał gola, bo napastnik wcześniej sfaulował Aleksa Szymskiego. Kilka minut później Krzysztof Gancarczyk strzelił do bramki, ale był na pozycji spalonej. W 76 minucie Jakub Wandel, który zmienił jeszcze przed przerwą Macieja Matusiaka, został sfaulowany na polu karnym przez Jakuba Kierkiewicza. Sędzia odgwizdał rzut karny, a do wykonania „jedenastki” podszedł Damian Celuch. Jego strzał obronił Bartłomiej Kot, ale dobitka naszego snajpera była skuteczna.

W końcówce było nerwowo, bo goście chcieli doprowadzić do wyrównania, a oławianie przeprowadzali kontry. Bartosz Lubecki pewnie obronił strzał Aleksa Szymskiego, a uderzenie Kacpra Hajłasza z dystansu było niecelne.Podopieczni Grzegorza Sajewicza mieli dwie okazje na podwyższenie wyniku. Najpierw Krzysztof Gancarczyk strzelił niecelnie z rzutu wolnego, a w doliczonym czasie zmiennik Michał Kaliszczak przeprowadził kontrę i został zablokowany przy próbie strzału.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „A” seniorów

Grupa III

Wyniki IV kolejki, z 6/7 września

WIDAWA BIERUTÓW - POLONIA MIŁOSZYCE 1:2
BRAMKI DLA POLONII: JACEK ZDUN I MYKOLA MOROZOV.
KS GRĘBOSZYCE - CZARNI JELCZ-LASK. 3:0
SEMAFOR BROCHÓW - POLAR WROCŁAW 3:4
DŁUGOŁĘKA 2000 - SKRA WOJNOWICE 1:2
DĄB DOBROSZYCE - POGOŃ OLEŚNICA 0:6
WKS WILCZYCE - RÓŻANKA WROCŁAW 3:1
KS DOBROSZÓW - CZARNI CHRZĄSTAWA 1:4
AP OLEŚNICA - WIDAWA KIEŁCZÓW 4:2

TABELA PO IV KOLEJCE

1. AP OLEŚNICA	4	12	13:5
2. POLAR WROCŁAW	4	9	18:9
3. POGOŃ OLEŚNICA	4	9	12:4
4. DŁUGOŁĘKA 2000	4	9	11:4
5. SKRA WOJNOWICE	4	8	15:5
6. CZARNI CHRZĄSTAWA	4	7	14:8
7. POLONIA MIŁOSZYCE4	**7**		**9:6**
8. KS GRĘBOSZYCE	4	5	8:6
9. SEMAFOR BROCHÓW	4	5	8:8
10. WKS WILCZYCE	4	5	8:9
11. DĄB DOBROSZYCE	4	5	7:10
12. RÓŻANKA WROCŁAW	4	3	7:10
13. CZARNI JELCZ-LASK.4	**3**		**7:13**
14. WIDAWA KIEŁCZÓW	4	1	6:16
15. KS DOBROSZÓW	4	1	6:20
16. WIDAWA BIERUTÓW	4	0	4:20

*

W SOBOTĘ 13 WRZEŚNIA O GODZ.16.00 „CZARNI” JELCZ-LASKOWICE ZAGRAJĄ U SIEBIE Z „WIDAWĄ” KIEŁCZÓW. W NIEDZIELĘ 14 WRZEŚNIA O GODZ.11.00 „POLONIA” MIŁOSZYCE GOŚCIĆ BĘDZIE KS GRĘBOSZYCE.

Grupa IV

Wyniki IV kolejki, z 6/7 września

BURZA BYSTRZYCA - KORONA OSIEK 0:0
SPARTA WROCŁAW - RAPID DOMANIÓW 1:1
BRAMKA DLA RAPIDU: ŁUKASZ KUCYNIAK.
KP KOBIERZYCE - ZORZA ZABARDOWICE 5:0
ENERGETYK SIECHNICE - LKS BROŻEC 5:0
POLONIA II BIELANY - LKS ST.ŚLESZÓW 3:0
ESTHETIC LUDÓW ŚL. - KS ŻÓRAWINA 2:2
ŚLĘŻA SOBÓTKA - GKS KOBIERZYCE 7:3
POLONIA JASZOWICE - GALAKTICOS SOLNA 4:2

TABELA PO IV KOLEJCE

1. FOTO-HI. K. OSIEK	**4**	**10**	**11:2**
2. ENERGETYK SIECHNICE	4	9	12:6
3. ŚLĘŻA SOBÓTKA	4	9	14:10
4. KP KOBIERZYCE	4	8	13:4
5. SPARTA WROCŁAW	4	8	6:4
6. KS ŻÓRAWINA	4	6	8:3
7. GALAKTICOS SOLNA	4	6	8:8
8. POLONIA JASZOWICE	4	6	8:8
9. BURZA BYSTRZYCA	**4**	**5**	**4:7**
10. POLONIA II BIELANY WR.	4	4	7:9
11. LKS BROŻEC	4	4	2:12
12. RAPID DOMANIÓW	**4**	**3**	**6:7**
13. GKS KOBIERZYCE	4	3	10:15
14. ZORZA ZABARD.	**4**	**3**	**6:12**
15. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	4	2	6:8
16. LKS STARY ŚLESZÓW	4	1	5:11

*

W SOBOTĘ, 13 WRZEŚNIA O GODZ.15.00, „ZORZA” ZABARDOWICE ZAGRA U SIEBIE Z „ESTHETIC” LUDÓW ŚLĄSKI, A „BURZA” BYSTRZYCA” NA WYJEŹDZIE Z „GALAKTICOS” SOLNA. W NIEDZIELĘ, 14 WRZEŚNIA O GODZ.15.00, “FOTO-HIGIENA KORONA” OSIEK PODEJMIE „SPARTĘ” WROCŁAW, A „RAPID” DOMANIÓW GOŚCIĆ BĘDZIE KP KOBIERZYCE O GODZ.16.00.

(POL)

eprasa.pl ec31998635

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Minkowice samodzielnym liderem

Drużyna „Invest-House” wygrała czwarty mecz z rzędu

W grupie V najciekawiej zapowiadał się pojedynek „Zorzy” Niemil z MKS Siechnice, ale podopieczni Artura Kozyry nie potrafili się przeciwstawić liderowi. Drugie miejsce w tabeli zajmuje „Burza-Dombud” Chwalibożyce, która ma gorszy bilans bramkowy niż siechniczanie. Tuż za tymi zespołami podążają: rezerwa „Moto-Jelcza” oraz „Czarni” Sobocisko. „Przebudziła się” „Jankowianka” Wierzbno, która zdobyła pierwsze punkty w sezonie. Dużym rozczarowaniem jest na razie postawa rezerwy „Sokoła” Marcinkowice, która jeszcze nie odniosła zwycięstwa.

Nie zwalnia tempa ekipa „Invest-House” Minkowice, która wygrała czwarty mecz z rzędu i jest samodzielnym liderem tabeli grupy IV. Tym razem udanie zaprezentowało się „Zalesie” Wójcice, które pokonało rezerwę GKS Mirków. Nadal bez zdobyczy punktowych jest „Burza” Dębina.

Grupa IV

Zalesie Wójcice - GKS II Mirków 5:2

Bramki dla Zalesia: Przemysław Krzesiński - 2, Krzysztof Nowakowicz, Jakub Maćków i Yurij Fahunyk.

Burza Dębina - Borowianka 3:5

Gole dla Burzy: Mariusz Mosiej - 2 i Łukasz Smoląg.

KP 99 Śliwice - Invest-House 3:4

Bramki dla Minkowic: Roman Simora - 2, Dawid Kołtowski i Damian Piórkowski.

WKS Ligota Wielka - LZS Solniki 2:5

Dziadowa Kłoda - KS Zbytowa 1:2

Błękitni Krzeczyn - WKS Kątna 3:2

Pauzował Piast Nadolice

TABELA PO IV KOLEJCE

1. INVEST-HOUSE MINK.	**4**	**12**	**22:6**
2. KS ZBYTOWA	3	9	27:2
3. PIAST NADOLICE	3	9	14:4
4. LZS SOLNIKI MAŁE	3	9	13:4
5. ZALESIE WÓJCICE	**4**	**9**	**14:6**
6. BOROWIANKA BOROWA	4	9	12:9
7. GKS DZIADOWA KŁODA	4	4	10:13
8. WKS LIGOTA WIELKA	4	4	9:13
9. GKS II MIRKÓW	3	3	10:11
10. BŁĘKITNI KRZECZYN	4	3	4:12
11. WKS KĄTNA	4	0	9:17
12. KP 99 ŚLIWICE	4	0	7:28
13. BURZA DĘBINA	**4**	**0**	**4:31**

W następnej kolejce, w niedzielę 14 września o godz.11.00, zagrają: WKS Kątna - Burza Dębina, a o godz.14.00: KS Zbytowa - Zalesie Wójcice. Pauzuje Invest-House.

Grupa V

Zorza Niemil - MKS Siechnice 1:5

Gol dla Zorzy: Adrian Wiatrowski.

Burza-Dombud - Polonia Godzik. 7:1

Strzelcy: Mateusz Kuś - 3, Piotr Słonina - 2, Bartosz Trzebuniak i Piotr Kwiatkowski - dla gospodarzy, a dla gości - Piotr Zborowski.

Moto-Jelcz II - Sokół II Marcink. 8:2

Bramki: Mateusz Mossoń - 4, Alan Burkiewicz, Kacper Leja, Jakub Kowalczyk i Jakub Winnik - dla olawian, a dla marcinkowiczan - Radosław Diakowski - 2.

Lotos Gaj Oł. - Orzeł Św.Katarzyna 5:3

Gole dla Lotosu: Wiktor Mik, Bartosz Jasiński, Marek Szołdra, Karol Mik i Samuel Łuczkiewicz.

Szaluna Zębice - Czarni Sobocisko 1:5

Bramki dla Czarnych: Marcel Chajdziony - 2, Kornel Chajdziony, Dmytro Vakuliuk i Piotr Bielecki.

Odra Kotowice - Jankowianka W. 0:2

Gole: Patryk Sygocki i samobójczy.

TABELA PO III KOLEJCE

1. MKS SIECHNICE	9	16:1
2. BURZA-DOMBUD CHWALIBOŻ.	**9**	**17:4**
3. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**7**	**17:5**
4. CZARNI SOBOCISKO	**7**	**11:4**
5. ZORZA NIEMIL	**6**	**10:7**
6. LOTOS GAJ OŁAWSKI	**4**	**8:9**
7. SZALUNA ZĘBICE	4	8:9
8. JANKOWIANKA WIERZBNO	**3**	**6:13**
9. SOKÓŁ II MARCINKOWICE	**1**	**7:15**
10. ODRA KOTOWICE	1	1:10
11. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	0	4:15
12. POLONIA GODZIKOWICE	**0**	**2:15**

W sobotę 13 września o godz.16.00 zagrają Odra z Czarnymi. Pozostałe mecze zostaną rozegrane w niedzielę 14 września o godz.11.00: Polonia - Lotos oraz Sokół II - Szaluna; o godz.14.00: Orzeł - Moto-Jelcz II; o godz.16.00: MKS Siechnice - Jankowianka, a o godz.17.00: Zorza - Burza-Dombud.

(POL)

Klasa „O”

Wyniki VI kolejki, rozgrywanej 6/7 września

ROKITA BRZEG D. - ORZEŁ MARSZOWICE	2:1
BRAMKA DLA ORŁA: PATRYK DROŻYŃSKI.	
ORZEŁ PAWŁOWICE - SOKÓŁ MARCINKOWICE	2:0
WKS WIERZBICE - BŁYSK KUŹNICZYSKO	5:0
STRZELINIANKA - MKP WRATISLAVIA	2:1
PIAST W-W-ŻERNIKI - MKP WOŁÓW	1:1
PIAST LUTYNIA - ZENIT MIĘDZYBÓRZ	1:1
POLONIA TRZEBNICA - POLONIA BIELANY	1:2
KS ŁOZINA - PIAST II ŻMIGRÓD	1:1

TABELA PO VI KOLEJCE

1. POLONIA BIELANY WR.	6	18	17:4
2. WKS WIERZBICE	6	13	17:8
3. ROKITA BRZEG DOLNY	5	12	12:6
4. ORZEŁ PAWŁOWICE	6	11	10:6
5. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	6	10	24:13
6. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	5	10	8:4
7. STRZELINIANKA STRZELIN	6	10	14:16
8. POLONIA TRZEBNICA	6	9	13:10
9. PIAST II ŻMIGRÓD	6	8	13:12
10. KS ŁOZINA	6	8	9:13
11. ORZEŁ MARSZOWICE	**6**	**7**	**10:11**
12. MKP WOŁÓW	6	6	9:10
13. PIAST LUTYNIA	6	5	7:8
14. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**6**	**4**	**7:11**
15. WRATISLAVIA WROCŁAW	6	0	6:23
15. BŁYSK KUŹNICZYSKO	6	0	2:23

*

W NASTĘPNEJ KOLEJCE, W SOBOTĘ 13 WRZEŚNIA O GODZ.16.00, „ORZEŁ” MARSZOWICE ZAGRA U SIEBIE Z WKS WIERZBICE, A „SOKÓŁ” MARCINKOWICE GOŚCIĆ BĘDZIE „PIASTA” WROCŁAW-ŻERNIKI.

(POL)

Tabela III ligi kobiet

Wyniki II kolejki, z 6/7 września

MOTO-JELCZ OŁAWA - UNIA OPOLE	5:1
MUKS KOSTRZYN - ŚLĘZA II WROCŁAW	1:3
GKS TYCHY - ZAGŁĘBIE LUBIN	1:4
PRZYLEP ZIELONA GÓRA - MITECH ŻYWIEC	1:9
GÓRNIK ZABRZE - ROLNIK GŁOGÓWEK	1:3
LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ - POLONIA TYCHY	1:4

TABELA PO II KOLEJCE

1. ZAGŁĘBIE LUBIN	2	6	17:1
2. MITECH ŻYWIEC	2	6	11:1
3. POLONIA TYCHY	2	6	6:2
4. ŚLĘZA II WROCŁAW	2	6	5:1
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	**2**	**3**	**6:3**
6. MUKS KOSTRZYN NAD ODRĄ	2	3	6:4
7. GKS TYCHY	2	3	5:4
8. ROLNIK GŁOGÓWEK	2	3	3:3
9. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	2	0	1:6
10. UNIA OPOLE	2	0	1:9
11. PRZYLEP ZIELONA GÓRA	2	0	2:14
12. GÓRNIK ZABRZE	2	0	1:16

*

W NASTĘPNEJ KOLEJCE, W NIEDZIELĘ 14 WRZEŚNIA O GODZ.17.30, PIŁKARKI „MOTO-JELCZA” ZAGRAJĄ NA WYJEŹDZIE Z „ZAGŁĘBIEM” LUBIN.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

I liga wojewódzka juniorów

CHROBRY GŁOGÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA 7:3
BRAMKI DLA OŁAWIAN: WOJCIECH GANCARCZYK - 2 I KACPER BIAŁEK.
KARKONOSZE JG - SILESIA W-W-GAJ 6:1
DUE SOCCER ŚWIEBODZICE - OLYMPIC 1:3
FC W-W ACADEMY - POLONIA-STAL 3:1
GÓRNIK POLKOWICE - ŚLĘZA WROCŁAW 3:0
PARASOL W-W - WKS ŚLĄSK W-W 4:2
ŁUŻYCE LUBAŃ - BARYCZ MILICZ 5:1

TABELA PO III KOLEJCE

1. PARASOL WROCŁAW	9	16:4
2. CHROBRY GŁOGÓW	9	13:4
3. OLYMPIC JUNIOR W-W	9	9:2
4. KARKONOSZE JG	7	9:3
5. GÓRNIK POLKOWICE	6	15:3
6. SILESIA WROCŁAW-GAJ	6	12:12
7. DUE SOCCER ŚWIEBODZICE	3	10:10
8. ŁUŻYCE LUBAŃ	3	10:11
9. FC W-W ACADEMY	3	4:7
10. ŚLĘZA WROCŁAW	3	3:6
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**8:17**
12. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	1	6:9
13. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	0	3:12
14. BARYCZ MILICZ	0	5:23

Klasa okręgowa juniorów

CZARNI J-L - LKS CIECHÓW 4:3
BRAMKI DLA JELCZAN: ALEKSANDER CHOMENTOWSKI - 2, RADOSŁAW KIRCHNER I ADAM SOBCZYŃSKI.
PARASOL II W-W - BŁYSKAWICA GAĆ 3:1
GOL DLA BŁYSKAWICY: ROBERT PIETKIEWICZ.
WIWA GOSZCZ - OLYMPIC JUNIOR II 1:8
UNIA WROCŁAW - WKS ŚLĄSK II W-W 9:4
MECZ ZALEGŁY
LKS CIECHÓW - UNIA WROCŁAW 1:6

TABELA PO II KOLEJCE

1. UNIA WROCŁAW	6	15:5
2. OLYMPIC JUNIOR II	6	12:3
3. PARASOL II WROCŁAW	3	5:5
4. CZARNI JELCZ-LASK.	**3**	**4:4**
5. BŁYSKAWICA GAĆ	**3**	**2:3**
6. WKS ŚLĄSK II W-W	0	4:9
7. LKS CIECHÓW	0	4:10
8. WIWA GOSZCZ	0	1:8

I liga wojewódzka juniorów młodszych

OLYMPIC JUNIOR - MOTO-JELCZ 2:0
GÓRNIK POLKOWICE - MIEDŹ LEGNICA 1:5
CHROBRY GŁOGÓW - FC W-W ACADEMY 3:3
WKS ŚLĄSK W-W - ŁUŻYCE LUBAŃ 3:3
ŚLĄSK WROCŁAW - LECHIA DZIERŻONIÓW 6:5
ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĘZA WROCŁAW 3:2
KARKONOSZE JG - PARASOL WROCŁAW 0:3
MECZ ZALEGŁY
ZAGŁĘBIE LUBIN - MOTO-JELCZ 18:0

TABELA PO III KOLEJCE

1. ŚLĄSK WROCŁAW	9	21:6
2. CHROBRY GŁOGÓW	7	22:3
3. FC W-W ACADEMY	7	13:6
4. OLYMPIC JUNIOR W-W	7	9:3
5. ZAGŁĘBIE LUBIN	6	23:7
6. MIEDŹ LEGNICA	4	8:8
7. PARASOL WROCŁAW	4	6:7
8. GÓRNIK POLKOWICE	4	8:10
9. ŁUŻYCE LUBAŃ	4	8:10
10. ŚLĘZA WROCŁAW	3	5:13
11. LECHIA DZIERŻONIÓW	1	7:12
12. WKS ŚLĄSK W-W	1	6:11
13. KARKONOSZE JG	1	4:9
14. MOTO-JELCZ OŁAWA	**0**	**0:35**

III liga okręgowa juniorów młodszych

AP OLEŚNICA - AK. ORZEŁ J-L 3:1
BRAMKA DLA JELCZAN: WIKTOR LESIAK.
PIAST ŻMIGRÓD - UKS GM. MIĘKINIA 8:0
MKP WRATISLAVIA - SOKÓŁ SMOLEC 1:7
SILESIA W-W-GAJ - UNIA WROCŁAW 3:2
ŚLĘZA II W-W - OLYMPIC JUNIOR III 4:0
PARASOL III W-W - POLONIA TRZEBNICA 2:0

TABELA PO II KOLEJCE

1. ŚLĘZA II WROCŁAW	6	20:0
2. SOKÓŁ SMOLEC	6	19:1
3. PARASOL III WROCŁAW	6	5:2
4. PIAST ŻMIGRÓD	3	10:3
5. AKADEMIA ORZEŁ J-L	**3**	**5:4**
6. UNIA WROCŁAW	3	4:4
7. SILESIA WROCŁAW-GAJ	3	4:6
8. AP OLEŚNICA	3	3:13
9. POLONIA TRZEBNICA	0	1:4
10. OLYMPIC JUNIOR III	0	0:4
11. MKP WRATISLAVIA	0	1:7
12. UKS GM. MIĘKINIA	0	0:24

IV liga okręgowa juniorów młodszych

SOKÓŁ MARCINK. - MKP WOŁÓW 4:1
BRAMKI DLA SOKOŁA: MARCIN NOWOGRODZKI, KACPER KULESZA, WIKTOR KĘDRA I SAMOBÓJCZA.
BARYCZ SUŁÓW - POLONIA BIELANY 4:4
OLYMPIC JUNIOR IV - WKS WIERZBICE 9:4
MECZ ZALEGŁY
STRZELINIANKA - FMS STRZELIN 6:1

TABELA PO II KOLEJCE

1. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**6**	**14:2**
2. OLYMPIC JUNIOR IV	3	9:4
3. STRZELINIANKA STRZELIN	3	6:1
4. MKS SIECHNICE	3	8:4
5. POGOŃ OLEŚNICA	3	3:2
6. BARYCZ SUŁÓW	1	6:7
7. POLONIA BIELANY WR.	1	8:12
8. MKP WOŁÓW	0	1:4
9. FMS STRZELIN	0	1:6
10. WKS WIERZBICE	0	5:19

III liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 3 WRZEŚNIA
MOTO-JELCZ - PIAST ŻMIGRÓD 4:0
GOLE: BORYS RACŁAWSKI - 2, PIOTR MIELNICKI I HUBERT BĘŚ.
SPORTING W-W - POLONIA ŚRODA ŚL. 2:6
AP BRZEG DOLNY - SOKÓŁ SMOLEC 5:5
PARASOL III W-W - PIAST ŻERNIKI 4:2
WYNIKI Z 6/7 WRZEŚNIA
PIAST W-W ŻERNIKI - MOTO-JELCZ 1:2
BRAMKI DLA OŁAWIAN: PIOTR MIELNICKI I KRYSPIN LEJA.
SOKÓŁ SMOLEC - POLONIA ŚRODA ŚL. 10:1
PIAST ŻMIGRÓD - SPORTING W-W 8:3

TABELA PO IV KOLEJCE

1. MOTO-JELCZ OŁAWA	**12**	**36:3**
2. SOKÓŁ SMOLEC	7	20:12
3. PIAST W-W ŻERNIKI	6	19:9
4. PARASOL III WROCŁAW	6	12:4
5. PIAST ŻMIGRÓD	6	19:16
6. POLONIA ŚRODA ŚL.	3	8:26
7. AP BRZEG DOLNY	1	7:24
8. SPORTING WROCŁAW	0	6:33

IV liga okręgowa trampkarzy

AP FOOTBALL W-W - AK. ORZEŁ J-L 6:2
ŚLĘZA II WROCŁAW - AP OLEŚNICA 3:3
PARASOL IV W-W - POGOŃ OLEŚNICA 3:7
MKP WOŁÓW - BARYCZ SUŁÓW 9:0
POLONIA BIELANY - UNIA WROCŁAW 3:0
WKS ŚLĄSK II - FC III ACADEMY 1:1

TABELA PO II KOLEJCE

1. MKP WOŁÓW	6	28:1
2. AP FOOTBALL WROCŁAW	6	13:6
3. ŚLĘZA II WROCŁAW	4	16:3
4. POGOŃ OLEŚNICA	4	11:7
5. STRZELINIANKA STREZLIN	3	3:1
6. POLONIA BIELANY WR.	3	4:19
7. WKS ŚLĄSK II W-W	2	5:5
8. FC III W-W ACADEMY	1	1:1
9. AP OLEŚNICA	1	4:6
10. POLONIA TRZEBNICA	0	4:7
11. PARASOL IV WROCŁAW	0	3:7
12. AKADEMIA ORZEŁ J-L	**0**	**2:6**
13. BARYCZ SUŁÓW	0	0:9
14. UNIA WROCŁAW	0	0:16

VI liga okręgowa trampkarzy

SKRA WOJNOWICE - AK. ORZEŁ II J-L 6:3
KOLEKTYW II R. - MOTO-JELCZ II 5:2

*

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST SKRA WOJNOWICE, PRZED KOLEKTYWEM II RADWANICE.

III liga okręgowa młodzików

MOTO-JELCZ - PARASOL II W-W 3:1
PARASOL III W-W - AP OLEŚNICA 0:5
ZENIT M. - OLYMPIC JUNIOR II 14:1
FC ACADEMY - MKS SIECHNICE 0:12

TABELA PO IV KOLEJCE

1. MOTO-JELCZ OŁAWA	**9**	**28:5**
2. AP OLEŚNICA	9	23:17
3. MKS SIECHNICE	6	33:0
4. PARASOL II WROCŁAW	6	30:9
5. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	6	22:15
6. FC W-W ACADEMY	3	11:36
7. OLYMPIC JUNIOR II W-W	0	2:27
8. PARASOL III WROCŁAW	0	7:47

IV liga okręgowa młodzików

AK. ORZEŁ J-L - ŚLĘZA II W-W 1:7
AP FOOTBALL W-W - FOOTBALL STARS 10:1
AP JEDENASTKA KĄTY - ATHLETIC W-W 3:1
MKS II SIECHNICE - UKS MIĘKINIA 0:12
KS ŻÓRAWINA - POLONIA WROCŁAW 16:0
WKS ŚLĄSK II W-W - SPORTING W-W 9:1

TABELA PO II KOLEJCE

1. UKS GMINY MIĘKINIA	6	13:0
2. ŚLĘZA II WROCŁAW	6	14:2
3. KS ŻÓRAWINA	4	20:4
4. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	4	13:5
5. AP FOOTBALL WROCŁAW	4	12:3
6. AP BRZEG DOLNY	3	17:0
7. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	3	3:2
8. SPORTING WROCŁAW	3	8:12
9. ATHLETIC WROCŁAW	1	3:5
10. AKADEMIA ORZEŁ J-L	0	1:7
11. STRZELINIANKA STRZELIN	0	1:7
12. FOOTBALL STARS WIERZBNO	0	4:17
13. POLONIA WROCŁAW	0	0:16
14. MKS II SIECHNICE	0	0:29

V liga okręgowa młodzików

AK. ORZEŁ II J-L - KOLEKTYW II R. 3:5
SOKÓŁ MARCINK. - PKS ŁANY 4:16
KOLEKTYW R. - STRUŚ DZIADOWA KŁODA 5:0
FORZA II W-W - KS II ŻÓRAWINA 2:4
TĘCZA BRZEZIA Ł. - MKP II WRATISLAVIA 12:0

*

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST PKS ŁANY, PRZED TĘCZĄ BRZEZIA ŁĄKA I KOLEKTYWEM RADWANICE.

VI liga okręgowa młodzików

AK. ORZEŁ III J-L - BŁYSKAWICA GAĆ 5:4
POLONIA MIŁOSZYCE - SKRA WOJNOWICE 6:3
KOLEKTYW III R. - PIAST NADOLICE 2:9
KOLEKTYW IV R. - PKS II ŁANY 3:6

*

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST PIAST NADOLICE, PRZED POLONIĄ MIŁOSZYCE I PKS II ŁANY.

(POL)

eprasa.pl ec31998635

BARAN

(21.03-20.04)

Nadchodzi czas przygotowań do jakiegoś ważnego wydarzenia. Zacznij porządkować swoje sprawy zawodowe i osobiste. Pewne rzeczy mogą wymknąć się spod kontroli, dlatego uważaj, co i przy kim mówisz. Nie poprawią się finanse. Musisz trochę poczekać.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Nie zabraknie okazji do interesujących rozmów. Wyciągnij wnioski ze swojego postępowania względem współpracowników. W miłości nie licz na niespodzianki. Finanse mogą się wkrótce poprawić.

LEW

(23.07-22.08)

Nie będziesz się nudzić, szczególnie w piątek i sobotę. Dobre wiadomości - w niedzielę. Tydzień pełen emocji i zdarzeń. Zaufaj intuicji w sprawach uczuć, a osiągniesz zadowolenie. Kolejne dni radosne i szczęśliwe. Zdrowie - doskonałe.

WAGA

(23.09-23.10)

Pierwsze dni nowego tygodnia przyniosą dobre wiadomości i korzystne zwroty wydarzeń. Potem mogą się pojawić problemy. W życiu uczuciowym możesz pozwolić sobie na wiele. Partner odwzajemni twoje uczucia i zrozumie zamiary.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Początek tygodnia dość trudny i pełen nowych wyzwań, zwłaszcza w pracy. Uspokojenie nadejdzie później. Możesz liczyć na pomoc bliskich w ważnych sprawach. Sytuacja finansowa ustabilizuje się, choć na większą poprawę nie możesz na razie liczyć. W miłości - dobre dni.

WODNIK

(21.01-20.02)

Przeżyjesz wiele ciepłych i uroczych chwil, może nawet dni z bliską osobą. Wzajemne kontakty nasilą się w sobotę. Pełen radości i optymizmu zabierzesz się z ochotą do pracy. Efekty zadowolą wszystkich. Nie poprawi się natychmiast sytuacja finansowa, ale są szanse, że to nastąpi wkrótce.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

(202)

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Elwiry Dromontt, a zrobione zostało w 1952 roku. Widzimy tu rodzeństwo Elwirę i jej brata Jędrka na łące blisko rzeki Oława, w głębi widać ulicę Opolską, po prawej budynek mieszkalny pod adresem Opolska 8-10. Po lewej budynku mieszkalnego mamy budynek trafostacji, który przeszkadzał w związku z budową wiaduktu kolejowego. Próbowałem dziś zrobić zdjęcie z tego miejsca, gdzie stoją dzieci, ale teren jest zabudowany i porośnięty drzewami.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1971 roku - w głębi słabo widać budowę wiaduktu, po prawej widoczna tablica z informacją o objeździe w prawo przez ulicę Małodworcową. Po lewej mało zabudowany teren - jeszcze nie ma stacji paliwowej CPN. Proszę zwrócić uwagę na nawierzchnię ulicy, pokryta jest drobną kostką.

Zdjęcie nr 3 pochodzi z archiwum Gazety Powiatowej (1995). To ulica Opolska, po lewej stacja paliwowa CPN, a w głębi stoi budynek transformatora - wtedy był już pusty, ale były problemy z rozbiórką, a stał przy samej krawędzi jezdni i stanowił zagrożenie.

Zdjęcie 4 robiłem w 2025 roku - lewa strona jest zabudowana, zasłaniają ją drzewa. Proszę zwrócić uwagę, jaka była wąska ulica w 1971 na zdjęciu nr 2, a jak wygląda dzisiaj.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

BYK

(21.04-21.05)

Wypełnione pracą dni nie pozwolą na przemyślenia. Dużo pracy zwłaszcza w piątek, kiedy będzie trzeba podjąć kilka dość istotnych decyzji. Odwiedziny bliskich osób - w sobotę lub niedzielę. Korzystne wiadomości z daleka. Zdrowie i finanse nie przysporzą kłopotów.

RAK

(22.06-22.07)

Poczujesz, że jesteś potrzebny i doceniany przez najbliższe osoby. Niezałatwione sprawy mają szansę na rozwiązanie pod koniec tygodnia. Miłe zaskoczenie w sobotę. Nie planuj na razie dalszych posunięć zawodowych, sytuacja zacznie się wkrótce poprawiać.

PANNA

(23.08-22.09)

Zawirowania w sprawach zawodowych nie wpłyną najlepiej na samopoczucie. Stres i zmęczenie pojawią się w czwartek i nie ustąpią szybko. W niedzielę spotkasz kogoś miłego, kto poprawi nastrój. Lepiej ułożą się sprawy finansowe.

SKORPION

(24.10-22.11)

Los będzie sprzyjał gotowym podjąć ryzyko, zainwestować bądź zdecydować się na zmianę swojej sytuacji życiowej. W życiu uczuciowym pojawią się niewielkie chmury, a przyczyny leżą po twojej stronie. Pewne sprawy wyjdą na jaw, o niektórych dowiesz się zbyt późno.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Cisza i spokój pomogą w uporządkowaniu wielu spraw. Poprawi się sytuacja osobista, co zadowoli wszystkich. Możliwy wyjazd, pojawi się szansa na wypoczynek i relaks. Dobre dni - piątek i poniedziałek. Sprzyjające okoliczności - we wtorek. Zdrowie powinno dopisywać.

RYBY

(21.02-20.03)

Możesz sobie pozwolić na odpoczynek. Pracy nie zabraknie, ale odpowiednie jej zorganizowanie i dystans do pewnych spraw pozwolą odetchnąć. W miłości i przyjaźni - radość, wiele miłych chwil. W tym tygodniu nie powinieneś robić większych zakupów i inwestować.

eprasa.pl ec31998635